

Dziennik Kwidzyński

piątek
15 września 2000 r.
nr 37(129)

Dziennik
Bałtycki

KWIDZYN

Wywiad



- Dziadek został przewieziony z Ostaszkowa do Tweru 5 maja 1940 r. Zamordowany zatem został w nocy z 5 na 6 maja - mówi Lech Makowski, członek Rodziny Katyńskiej.

str. 2

KWIDZYN

Spotkanie



- Zetknąłem się z ks. Kowalczykiem w czasach, kiedy był w Kwidzynie wikarym - mówi Franciszek Hermanowicz po spotkaniu z arcybiskupem Józefem Kowalczykiem.

str. 5

BABIĘTA MAŁE

Kurhany

W Babiętach Małych znajduje się najlepiej zachowane w Polsce cmentarzysko kurhanowe z ok. III w. p.n.e. Dotychczas archeolodzy znaleźli, między innymi komorę grobową oraz czaszkę mężczyzny.

str. 6

KWIDZYN

Mieszkania



Samorząd miejski będzie pokrywał część opłat za mieszkania socjalne przy ul. Młynarskiej, gdyż i tak nie można ich wyegzekwować od mieszkańców.

str. 8

SPORT

Debiut

Dla MMTS Kwidzyn będzie to debiut w ekstraklasie piłki ręcznej. Kibice liczą się z tym, że część drużyn jest poza zasięgiem możliwości, ale liczą na ambitną walkę w każdym meczu.

str. 12

KWIDZYN ■ PRABUTY ■ SUSZ ■ KISIELICE ■ GARDEJA ■ SADLINKI

Kwidzyn. Katedra zamiejscowa AWF

STUDENCI PILNIE POSZUKIWANI



Kwidzyńscy sportowcy liczą na to, że uda się uruchomić w Kwidzynie katedrę AWF. Na zdjęciu: Maciej Mroczkowski i Ewa Zdziennicka, reprezentanci Polski w piłce ręcznej.

Fot. Andrzej Chmielewski

Są niewielkie szanse na uruchomienie w tym roku w Kwidzynie Katedry Zamiejscowej Akademii Wychowania Fizycznego w Kwidzynie.

Brak kandydatów to jedyna przeszkoda, ponieważ na przyjęcie studentów przygotowano już Centrum Komputerowo-Językowe i kwidzyńskie obiekty sportowe. Z 36 osób, które chciały studiować w Kwidzynie, tylko 9 osób zdało egzamin wstępny. Aby powstała katedra zamiejscowa, potrzeba co najmniej 30 osób.

REKLAMA

Przedstawiciel AWF w Kwidzynie, Robert Majdziński, twierdzi, że jest jeszcze szansa.

- W tym roku będzie modernizowany akademik AWF w Gdańsku, więc może studenci z nieodległych okolic Kwidzyna zdecydują się na studiowanie u nas. Władze uczelni rozmawiały już z niektórymi z nich - powiedział R. Majdziński.

- Studiuję zaocznie na AWF w Gdańsku, ale chętnie przeniósłbym się na studia dzienne do Kwidzyna - powiedział Maciej Mroczkowski, zawodnik I-ligowego MMTS.

Na studia w Kwidzynie liczą też piłkarki ręczne: Ewa Zdziennicka i Marzena Ściepura, które są w klasie maturalnej.

- Takie studia przyczyniłyby się zapewne do zatrzymania u nas lub sprowadzenia do Kwidzyna wielu dobrych zawodników - mówi Ewa Zdziennicka.

Dzięki uczelni na pewno szybciej powstałaby hala sportowa w Kwidzynie, gdyż miasta, w których znajdują się uczelnie sportowe, mogą liczyć na większe dotacje z UKFiT.

(chan)

JANOWO

A to Polska właśnie

Zakończyły się uroczystości, związane z 80. rocznicą plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu. Do Janowa zjechali oficjalni goście i byli mieszkańcy. - Przez dłuższy czas mój tata był tu kierownikiem szkoły - mówi Andrzej Lubiński. - Usłyszałem podczas występu pieśń i jeden ze starszych janowiaków poklepał mnie po ramieniu, mówiąc, że to jeszcze robota mojego ojca, nie kryłem wzruszenia.

(J)

str. 3

PRABUTY

Umowy na śmieci

Do końca roku osoby indywidualne z terenu miasta i gminy Prabuty mają czas na podpisanie umów na odbieranie odpadów i wywóz na wysypisko. Ci, którzy tego nie uczynią, mogą nawet trafić przed oblicze kolegium. Od nowego roku ich usuwaniem zajmować się będzie tylko jedna specjalistyczna firma.

Z informacją ekologiczną samorząd chce dotrzeć do najszerszych kręgów mieszkańców.

(G.P.)

KWIDZYN

Miasto dla mostu

Radni Kwidzyna podjęli jednogłośnie decyzję o przystąpieniu do Stowarzyszenia „Budowa mostu Gniew-Kwidzyn”.

- Nasze dotychczasowe starania doprowadziły do tego, że budowę mostu umieszczono w planach strategicznych województwa pomorskiego na drugim miejscu - mówił przed głosowaniem Wojciech Weryk, członek Zarządu Miasta. - Uzgodnienia poczynione w Ministerstwie Transportu pozwalają żywić nadzieję na rozpoczęcie tej budowy przed rokiem 2005. Inwestycje mostowe wymagają jednak bardzo dużych nakładów finansowych.

(chan)

ZANIM wybierzesz
PREZYDENTA

DIALOG
między Tobą i światem

wyberz
najlepszą cenę
abonamentu

TeleCentrum: 0 800 42 46 40

50%
tańszy

W prenumeracie „Dziennik Kwidzyński” taniej i z darmową dostawą do domu!

Nasz telefon 239 40 93 Co słychać

■ Ucieszyłam się z tego, że radni przyznali ks. prepozytowi Wojciechowi Krukowi honorowe obywatelstwo Kwidzyna. Za waszym pośrednictwem chciałabym księdzu życzyć obfitych łask Bożych w tym jubileuszowym roku, zdrowia, radości, dalszych sukcesów w pracy duszpasterskiej.

Zofia Letkiewicz z dziećmi i wnukiem Michałkiem

■ Wylatowo w gminie Mogilno, leżące przy drodze Toruń-Poznań, od kilkunastu tygodni przeżywa prawdziwe oblężenie turystów i ciekawskich. Wszystko za sprawą znaków, pozostawionych na polu Katarzyny Filipczuk przez UFO (?).

Gmina wykorzystała ten fakt do promocji, umieszczając stosowny tekst na swojej stronie internetowej, pani Katarzyna zarabia na pamiątkowych zdjęciach. We wsi trwają spory, czy to było UFO. Miejscowy bioenergoterapeuta twierdzi, że znaki wykonał człowiek. Ja sądzę, że to przybysze zza Słońca pozostawili tajemnicze hieroglify. Ba, tylko jak je odczytać? A swoją drogą dobrze by było, gdyby UFO odwiedziło okolice Kwidzyna.

Marek Rygielski

W obiektywie



Łukasz Rzepczyński został zwycięzcą międzyszkolnego konkursu „Powiśle i Kwidzyn w dwudziestolecie międzywojennym”, zorganizowanego przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 przy współpracy z oddziałem PTTK oraz Towarzystwem Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej. Kolejne miejsca w finale zajęli uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 - Anna Mierlak, Joanna Ciesielska i Józef Gogół oraz Społecznego Liceum Ogólnokształcącego - Jan Kozłowski i Agata Chmiel. Na zdjęciu: przewodnicząca jury Danuta Matias wręcza nagrody Joannie Ciesielskiej.

Fot. Andrzej Chmielewski



Sesję popularnonaukową, poświęconą przeszłości miasta, przygotowało Kwidzyńskie Towarzystwo Kulturalne. Referatów ks. dr. Jana Wiśniewskiego, profesorów: Kazimierza Wajdy, Bohdana Koziółko-Poklewskiego i dr. Mirosława Golona wysłuchała głównie młodzież szkolna. Na zdjęciu (od lewej): Antoni Barganowski, Wiesław Gałkowski - historycy i Bogusław Gajdamowicz, wiceprzewodniczący Rady Miasta.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wydarzenia

Gość „Dziennika”

Długa droga do Miednoje

Rozmowa z Lechem Makowskim, członkiem Rodziny Katyńskiej.

- Poświęcenie nekropolii w Miednoje, kryjącej ciała polskich oficerów i funkcjonariuszy państwowych pomordowanych przez NKWD, było z wielu względów bardzo doniosłym wydarzeniem. Co na tobie, uczestniku oficjalnej delegacji, zrobiło największe wrażenie?

- Trudno mi mówić tylko o jednym, dominującym odczuciu. Była radość z uczestnictwa w tej uroczystości, na którą długo czekałem. Ogromnie cieszył mnie również sam fakt otwarcia cmentarza w Miednoje, pomimo trudności, jakie strona rosyjska stwarzała do ostatniej chwili. Było też uczucie dumy z naszego państwa, które tak wspaniale oddało hołd swoim synom oraz smutek i ból, bo znalazłem się w miejscu, gdzie spoczywa mój dziadek. Poza tym, wielkie uznanie dla policjantów i harcerzy, którzy opiekowali się uczestnikami uroczystości w czasie całej podróży. Ich zaangażowanie, troskliwość i ofiarność daleko wykraczały poza ramy wypełnienia rozkazu.

- Od jak dawna jesteś członkiem Rodziny Katyńskiej?

- Od 1996 roku, ale już od wiosny 1991 roku, jeszcze przed jej zarejestrowaniem, brałem udział w wielu spotkaniach i uroczystościach. Rodzina Katyńska od początku istnienia stawiała sobie za cel ujawnienie prawdy o zaginionych jeńcach obozów w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku i upowszechnienie ujawnianych informacji w mediach i wśród swoich członków. Skutkiem tych działań i nacisków było włączenie sprawy Katynia do porządku rozmów między Jaruzelskim a Gorbaczowem w kwietniu 1991 roku. Efektem było ujawnienie miejsc egzekucji i pochówku ofiar. Wtedy właśnie dowiedzieliśmy się, że jeńcy Ostaszkowa zostali straceni w miejscowości Kalinin (Twer), a pochowani w lasach w pobliżu



- Nareszcie mogliśmy zapalić znicz na symbolicznym grobie. Od lewej: Marian Makowski, Irena Runiewicz i Lech Makowski.

Fot. Archiwum

Miednoje. Oprócz tych informacji do naszej rodziny dotarły dokumenty, z których dowiedzieliśmy się, że dziadek został przewieziony z Ostaszkowa do Tweru 5 maja 1940 roku. Zamordowany zatem został w nocy z 5 na 6 maja. Rosyjska organizacja Memoriał odnalazła komendanta NKWD w Twerze z czasu II wojny światowej i wdrożona przeciwko niemu śledztwo, w trakcie którego ujawnił on szczegóły dotyczące miejsca i sposobu wykonania egzekucji oraz nazwiska katów. Mając te informacje dążyliśmy, aby pojechać do Rosji. Udało nam się to już w grudniu 1991 roku. Z mojej rodziny pojechała mama

- Irena Runiewicz, jej brat Marian Makowski i ja. Byliśmy jedną z pierwszych grup, które dotarły do Ostaszkowa, Tweru i Miednoje. W czasie podróży napotykaliliśmy różne przeszkody, ale nasza desperacja była tak duża, że poradziliśmy sobie. Dotarliśmy do Ostaszkowa, gdzie nad jeziorem Seliger na wyspie Stołbnyj, w byłym klasztorze prawosławnym, więziono jeńców. W Twerze byliśmy w piwnicach budynku byłego NKWD, gdzie ich rozstrzeliwano. Byliśmy również w Miednoje, gdzie pochowano ciała w zbiorowych mogiłach. W Miednoje mszę św. odprawił ksiądz katolicki Wiktor Worono-

wicz z Moskwy. Wtedy był to akt wielkiej odwagi.

- Czy zachowały się jakieś pamiątki z pobytu dziadka w niewoli?

- Jedyne karta pocztowa z obozu w Ostaszkowie, datowana na 26 grudnia 1940 r.

- Nadal istnieją przeszkody natury formalnej w poznaniu szczegółów mordów tam dokonanych?

- Tak. Strona rosyjska ciągle traktuje sprawę katyńską w niezrozumiały dla mnie sposób. Mimo ciągłych apeli strony polskiej po stronie rosyjskiej nie ma woli ujawnienia teczek osobowych zamordowanych. Przed 10 laty prokuratura wojskowa wszczęła śledztwo, które od 1993 roku nie posuwa się naprzód. Ciągłe niewyjaśnione są losy 7,5 tys. zaginionych. Sądzę, że wola otwarcia cmentarza w Katyniu i Miednoje była tylko jednym z argumentów przetargowych w sprawie budowy drugiej polskiej nitki rurociągu gazowego.

- Jak Rodzina Katyńska zamierza zapewnić możliwość dalszych wyjazdów w celu odwiedzenia miejsc zbrodni dokonanych na polskich żołnierzach i funkcjonariuszach przez reżim stalinowski?

- Istnienie cmentarza w Katyniu i Miednoje niejako upraszcza sprawę, bowiem gospodarz terenu jest zobowiązany do umożliwie-

nia odwiedzin. Ale nie ma żadnej pewności, że tak się stanie. Po uroczystości otwarcia cmentarza wszyscy członkowie delegacji mieli zgodnie z ustalonym planem udać się do Tweru i odwiedzić piwnice, w których rozstrzelano jeńców. Strona rosyjska skróciła czas pobytu delegacji - 12 godzin i uniemożliwiła wyjazd do Tweru. Wywołało to wielkie rozgoryczenie, zwłaszcza wśród starszych osób, które są świadome, że być może już nie zdążą tu powrócić.

- Jak miejscowa ludność odnosi się tragedii polskich rodzin?

- Podczas pobytu przed 9 laty poznaliśmy panią Grafię Komarową, która w 1940 roku spotykała polskich jeńców w pobliżu klasztoru, gdy pracowali przy grobli. Głęboko nam współczuła. Utrzymywaliśmy z nią kontakt listowny. Opisywała, co dzieje się w klasztorze ostaszkowskim, ile pielgrzymek odwiedza to miejsce. Wiele listów od niej niedochodziło.

Podczas uroczystości w Miednoje młody Rosjanin z Tweru rozdawał małe ulotki z rosyjskim napisem: „Wybaczcie nam, Polacy”. Po chwili zainteresował się nim oficer milicji. Zaraz potem człowiek ten wyszedł z cmentarza i więcej go nie widzieliśmy.

Rozmawiał:
Andrzej Baczewski

Janowo, gmina Kwidzyn

Rocznica w Małej Polsce

W Janowie odbyły się główne uroczystości, związane z 80. rocznicą plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu, w wyniku którego ta wieś z przyległymi przysiółkami została włączona w granice odrodzonej Rzeczypospolitej. Ten obszar nazywano Małą Polską.

- Wokół historii janowia-
ków przez lata narosło wiele
nieporozumień, a wręcz
kłamstw - twierdzi Wiktor
Lubowski, związany ze wsią
od pradziada. - W jednej
z książek o Janowie napisa-
no, że mój brat poległ jako
żołnierz niemiecki na fron-
cie wschodnim, gdy tymcza-
sem był on żołnierzem pol-
skim i zginął we wrześniu
1939 roku. Innym przykła-
dem jest figura Matki Bos-
kiej. Podaje się, że to cała
wieś była zmuszona przez
hitlerowców do jej zburze-
nia. Tak naprawdę zmusili
oni do tego 5 osób. Po jednej
z rodziny. Później esesmani
ściągał Polaków, aby napić
się grogu po skończonej
pracy i w ten sposób nas po-
niżyć.

Czas wspomnień i zabawy

Dla najstarszych uroczy-
stości były okazją do wspo-
mnień, dla młodych do za-
bawy.

- Przyjechałem tutaj
z Kwidzyna na festyn -
twierdził Arkadiusz Heron,
uczeń II klasy szkoły śred-
niej.

- Wiem, że jest to 80. rocz-
nica plebiscytu. Nieraz ktoś
o tym w domu wspominał.
Jednak dla mnie to zbyt od-
ległe czasy. Przyszedłem tu-
taj, aby zobaczyć, co się
dzieje - twierdzi Jakub
Śnieg, uczeń I klasy szkoły
średniej.

Wystawy w szkole, w tym
Izbę Pamięci, w której
przedstawiono losy jano-
wiaków, zwiedzali jednak
wszyscy.

- Tuż po wybuchu wojny
ukryliśmy sztandar Stowa-
rzyszenia Katolickiej Młod-
zieży Męskiej z Gniewa.
Szukali go wszyscy, najpierw
hitlerowcy, potem Rosjanie.
Dopiero 6 lat temu został
znaleziony na strychu ple-
banii. Teraz wisi tutaj. Są tu
też zdjęcia moich braci, sio-
stry i ojca - mówił W. Lu-
bowski.

Dzięki staraniom ener-
gicznych działaczy Kwi-
dzyńskiego Towarzystwa
Kulturalnego, po 80 latach
od napisania, zostały opu-
blikowane pamiętniki Tade-
usza Tolkia, działacza plebi-
scytowego, późniejszego
wójta Janowa. Za komentarz
posłużył tekst o pamiętniku
opublikowany wcześniej
w „Dzienniku Kwidzyń-
skim”.

- To bardzo miłe, że po ty-
lu latach ktoś zdecydował
się wydać wspomnienia mo-
jego ojca. U nas w domu

o plebiscycie mówiło się sta-
le. Do tej pory pamiętam te
opowieści. Ojciec nie docze-
kał wybuchu II wojny świa-
towej. Zmarł w 1937 roku.
Matka ukryła pamiętnik,
który odnalazł w naszym
domu rodzinnym w 1965 r.
Stanisław Tarkowski. Oddał
mi je, a ja przekazałem pa-
miątniki do muzeum w Kwi-
dzyźnie. Nie sądziłem, że ktoś
je wyda - mówił wzruszony
Jeremi Tollik.

- Kiedyś mieliśmy u nas
złoty pamięć. W 75. rocznicę
plebiscytu postanowiliśmy
bardziej uhonorować daw-
nych janowiaków, ich odwa-
gę i poświęcenie. Stąd po-
mysł na bardziej uroczyste
obchody, które mamy w tym
roku - twierdzi Grażyna Ci-
chańska, sołtys Janowa. -
Rocznica przypada 11 lipca,
ale my zawsze mamy swoje
święto we wrześniu, ponie-
waż wtedy łatwiej zorgani-
zować uroczystości.

Ostatni goście opuszczali
Janowo krótko przed półno-
cą.

- Wkład wszystkich został
doceniony - twierdzi Zeno-
bia Michaliszyn, dyrektor
Szkoły Podstawowej w Jano-
wie. - Jestem bardzo zado-
wolona z przebiegu. Zarów-
no część oficjalna, jak i póź-
niejszy festyn wypadły bar-
dzo dobrze. Janowo pokaza-
ło, że potrafi być gościnne.
Wokół naszej wsi zrobiło się
głośno. Może nawet trochę
za bardzo, ale to dobrze.

Medale i konkursy

W czasie obchodów uho-
norowano po raz drugi od-
znakami „Przyjaciół Jano-
wa”. Otrzymali je: Edmund
Wierzba, wójt gminy Kwi-
dzyń, Józef Świokło, prze-
wodniczący Rady Gminy
Kwidzyń, Justyna Liguz-Ko-
łakowska, ksiądz prałat Woj-
ciech Kruk, ksiądz Zenon
Kołodziej, były proboszcz
parafii w Janowie, Anna
Kurpiewska, nauczycielka
Szkoły Podstawowej nr 5
w Kwidzyźnie.

W konkursie wiedzy hi-
storycznej „Byliśmy, jeste-
śmy, będziemy” triumfowała
drużyna Zespołu Szkół ze
Sztumu. W konkursie pio-
senki o Wiśle najlepszy oka-
zał się zespół Kleks z Pra-
but. W poszczególnych kate-
goriach wyścigu kolarskiego
o puchar starosty kwidzyń-
skiego triumfowali: w kate-
gorii klas I-III - Bartek Wil-
czewski z Janowa, IV-VI -
Kamil Dopierała z Janowa,
kategorii otwartej Krzysztof
Białobowski z Kwidzyna.

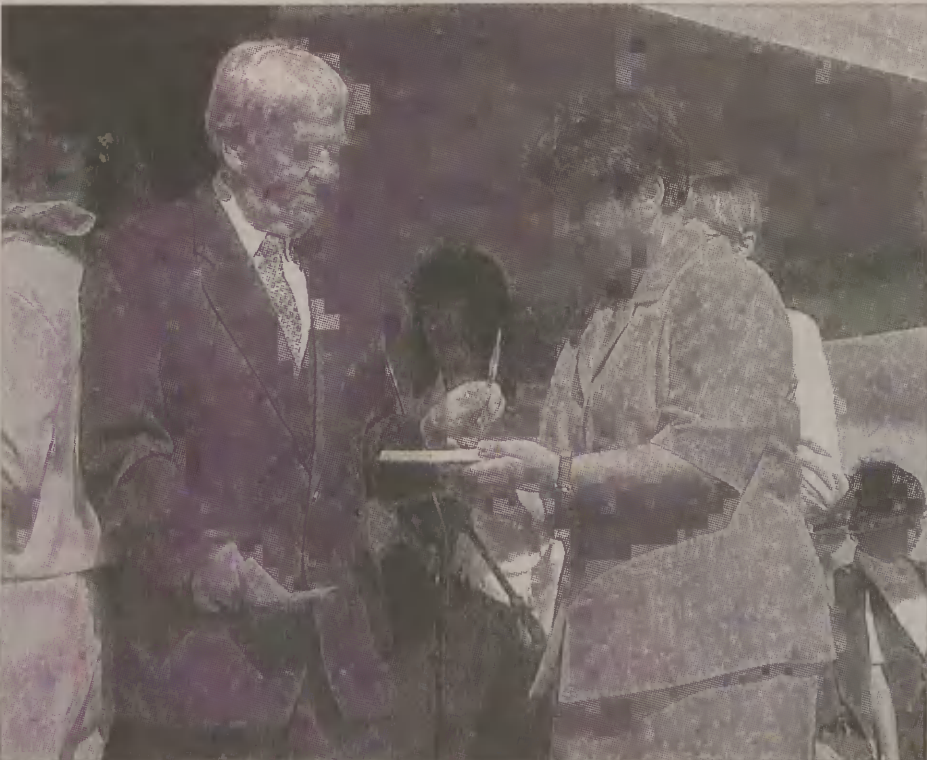
(G.P.)
Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski



Dla najmłodszych festyn był okazją do zabawy. Dużą popularnością cieszył się wyścig rowerowy.



- Tuż po wybuchu wojny ukryliśmy sztandar Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej z Gniewa - mówi Wiktor Lubowski.



Wójt Edmund Wierzba został uhonorowany medalem „Przyjaciół Janowa”.

Z powiatu

Strategia przyjęta

SADLINKI. Radni uchwa-
lili strategię rozwoju spo-
łeczno-gospodarczego
gminy. Najważniejsze jej
cele to rozwój rolnictwa
i infrastruktury.

- Chcemy stworzyć pro-
jekt uporządkowania go-
spodarki wodno-ściekowej
- stwierdziła wójt Elżbieta
Krajewska.

Posiadanie strategii jest
niezbędne, aby uzyskać
środki z funduszy pomo-
cowych PHARE. We wnio-
skach ważne jest pokaza-
nie, że przedsięwzięcie
jest elementem przyjętego
wcześniej i realizowanego
programu - twierdzi To-
masz Sikora, przedstawiciel
firmy konsultingowej
ze Słupska, współtwórca
strategii. - Przyjadę do
Sadlinek, aby pomóc przy-
gotować pierwszy wnio-
sek.

Czar korzeni



Małgorzata Jaworska
i Wioletta Wysocka.

Fot. Archiwum

PRABUTY. Uroczystości
nadania imienia Gimna-
zjum towarzyszyła oko-
licznościowa wystawa
„Nasza mała ojczyzna -
Prabuty”, przygotowana
przez nauczycielki Wiolet-
tę Wysocką i Małgorzatę
Jaworską oraz studenta
historii Piotra Pilewskie-
go. Organizatorzy zgroma-
dzili oryginalne pocztówki
dawnych Parbut, pienią-
dze, przedmioty codzien-
nego użytku (butelki, por-
celanę, wieszaki), stare fo-
tografie i współczesne
zdjęcia oraz prace pla-
styczne dzieci z Przed-
szkółką nr 4 i podstawówką.
- Początkowo zamierzali-
śmy pokazać wzloty
i upadki naszego miasta
na przestrzeni wieków, ale
ostatecznie zawężiliśmy
temat do okresu przedwo-
jennego i dokonaliśmy ze-
stawienia ze współczesno-
ścią - powiedziała Ewa
Wysocka. - Wystawa
powstała z myślą
o uczniach, którzy powin-
ni znać historię miasta
i utożsamiać się z nią.
Ekspozycję, mimo dużego
zainteresowania, można
było oglądać tylko 2 dni.
Tylko na tyle dyrektor
szkoły udostępnił świetli-
cę, która służy w trakcie
roku szkolnego do innych
celów. Innego pomieszcze-
nia nie udało się znaleźć,
a szkoda.

(Lech)

W skrócie

Z węgla na

gaz

PRABUTY. 4 firmy przystąpiły do przetargu na modernizację sieci ciepłowniczej, ogłoszonego przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Prabutach. Całkowicie zostanie zmodernizowana sieć ciepłownicza. Znikną osiedlowe kotłownie węglowe, które zostaną zastąpione gazową. Pierwsze prace mają się rozpocząć jeszcze w tym roku i potrwać około 6 miesięcy. W przyszłym roku mieszkania w Prabutach ogrzewane będą już dzięki nowej kotłowni gazowej. Firma, która wygra przetarg, wykona wszystkie prace, od wymiany sieci po budowę kotłowni. Do przetargu przystąpiły firmy z Poznania, Białej Podlaskiej, Elbląga i Gdańska.

(G.P.)

Zatrzymani za

gwałt

SUSZ. Sąd Rejonowy w Kwidzynie zastosował 3-miesięczny areszt tymczasowy wobec 17-latkę, podejrzanego o dokonanie gwałtu na nieletniej mieszkance Susza. Dziewczyna, która uciekła z domu, wybrała się na dyskotekę, gdzie bawiła się do północy. Potem poszła razem ze swoim kolegą na pole biwakowe. Tam spędziła resztę nocy w namiocie. Nad ranem wrócili z dyskoteki pozostali obozowicze. Jeden z tej grupy zaproponował reszcie „zabawę”. W efekcie dziewczyna została brutalnie zgwałcona przez dwóch chłopaków. 14-latkę zgłosiła się na policję i złożyła zeznania. Gwałciciele zostali zatrzymani. Drugi sprawca, po przesłuchaniu, został zwolniony. Odpowie przed sądem dla nieletnich.

(G.P.)

Drożej za

przedszkole

KWIDZYN. Zgodnie z uchwałą kwidzyńskich radnych, wzrosła opłata z 70 zł do 80 zł w Przedszkolu Integracyjnym, jedynym w gestii samorządu. Z wnioskiem wzrostu opłaty wystąpiła dyrekcja przedszkola, uzyskując akceptację Rady Przedszkola. Podwyżka była motywowana wzrostem kosztów utrzymania oraz zwiększoną ofertą edukacyjną, dla dzieci niepełnosprawnych. Podobnie z nowym rokiem szkolnym wzrosły opłaty niepublicznych prowadzonych przedszkoli przez fundację Oświata.

(chan)

Podczas prze-

puszki

KWIDZYN. Ustalono drugiego ze sprawców brutalnego napadu na jednego z gości kwidzyńskiego pubu Alcatraz. Bandyta przebywa obecnie w zakładzie karnym, gdzie odbywa karę za inne przestępstwa. W czasie gdy dokonał rozbój przebywał na przepustce, którą uzyskał za dobre sprawowanie. W areszcie przebywa też już 17-letni Daniel R., drugi z napastników. Ich ofiara, Jan B., nadal przebywa w prabuckim szpitalu. Otrzymał kilkanaście ciosów nożem w klatkę piersiową i plecy. Daniel R. po napadzie ukrywał się i został zatrzymany dopiero po ponad 2 tygodniach od zdarzenia. Przed sądem odpowie jak dorosły. - Skończył właśnie 17 lat. Wcześniej był wielokrotnie karany przez sąd dla nieletnich. Stosowano różne środ-

REKLAMA

Rozmaiitości

Zapraszamy do Salonu

PHUM AUTO-SERWIS Sp. z o.o.

DAEWOO

przez 6 dni w tygodniu

pon. - pt. 9:00 - 17:00

sobota 10:00 - 14:00

SALON SPRZEDAŻY

w Elblągu, ul. Warszawska 72

tel. (055) 232-66-10

fax (055) 232-60-41

SERWIS w Elblągu

ul. Lotnicza 2

tel. (055) 233-74-74

POLONEZ PLUS

MATIZ

LANOS



ATRAKCYJNE RABATY DO 4100 zł*

Samochody osobowe:

Daewoo w pełnej gamie

Samochody dostawcze:

Polonez Truck, Citroën C-15, Berlingo, Matiz Van, Lanos Van, Nubira Van

NAJNOWSZA OFERTA SAMOCHODÓW DMP LUBLIN 3

(z wyjątkiem samochodów osobowych)

ROLETY
ZEWNĘTRZNE

MALBORK

UL. LUBELSKA 27

Tel./Fax 055/ 272-84-57

0601 684 568

PRODUCENT

ogłasza się!

Wokół
Nieruchomości
zawsze we wtorek

Biura Reklam
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 620-08-32, fax 620-08-17;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-52-30, fax 236-52-32;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 841-48-71, fax 841-48-71.

best

CENTRUM JEZYKOWE

5 LAT ELBLĄSKIEJ
SZKOŁYJęzyk angielski
Język niemiecki

- best kursy dla dzieci 5-10 lat
- best przygotowanie do egzaminów Cambridge FCE, CAE, CPE
- best przygotowanie do egzaminów ZdaF, ZMP
- best kursy ENGLISH FOR WORK
- best kursy konwersacyjne
- best kursy dla firm

JUBILEUSZOWY ROK -
JUBILEUSZOWE CENY!

CENTRUM JEZYKOWE BEST Elbląg, ul. Garbary 1, tel. (055) 232 69 71

KREDYT jak po sznurku

WOLSWAGEN BANK POLSKA

rata miesięczna:
477,37 PLN

OSTATNIA SZANSA!
FELICIA TREND 1,6
W CENIE 1,3 !

Skoda Felicia

GROBLEWSKI JR
Sopot, Al. Niepodległości 954
tel./fax (058) 550 36 19, tel. (0604) 600 600
Sopot, ul. Bitwy pod Płowcami 54
tel. (058) 550 37 38, fax (058) 555 07 49
<http://www.groblewski.com.pl>

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję Felicii Trend

cena samochodu: 29 120 PLN
wkład własny: 5824 PLN
okres kredytu! 72 miesiące

R-12873/A/886

NIEMIECKA FIRMA ZATRUDNI
PRACOWNIKÓW Z AKTUALNYM
NIEMIECKIM PASZPORTEM(pozwoleniem na pracę)
NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

- ślusarz
- cieśla
- spawacz
- elektryk
- murarz
- pomocnik
- monter rusztowań

Kontakt
MULTIPLE
skr. poczt. 21
60-974 Poznań (54)POLSKO-NIEMIECKIE
BIURO MATRYMONIALNE
zaprasza panie.Oferujemy szeroki
i różnorodny wybór ofert
ze strony niemieckiejZgłoszenia prosimy kierować
na adres:
MULTIPLE
skr. poczt. 21
60-974 POZNAŃ (54)

ogłasza się!

zawsze w sobotę
Internet

Biura Ogłoszeń
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-23, fax 300-32-14;
Gdynia, Władysława IV 17,
tel. (058) 620-08-32, fax 620-08-17;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-52-30, fax 236-52-32;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 841-48-71, fax 841-48-71.

RATY DLA KAŻDEGO

- SUPEROKAZJA BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH
- BEZ PORĘCZYCIELI, MIN. FORMALNOŚCI

U NAS NAJNIŻSZE RATY W KRAJU NP.

10 000,- od 66,30 zł;
25 000,- od 165,74 zł;
100 000 od 662 zł.

REZERWACJE

B.P.H.F. „MeCom”

GDYNIA, ul. Św. Józefa 46

TEL. (058) 661 79 68

SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3

TEL. (059) 84 00 904

8-4355/A/846

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych
i Narzędzi

83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

EKONOMICZNE

EKOLOGICZNE

KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA”

spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Promocyjna sprzedaż
gwoździ, śrub, lin, narzędzi

HURT - DETAL

GALWANIZERNIA

firmy GALPOL oferuje usługi w zakresie

- CYNKOWANIA
- KADMOWANIA
- MIEDZIOWANIA
- NIKLOWANIA
- CHROMOWANIA
- SREBRZENIA
- TRAWIENIE MIEDZI

Gdańsk, ul. Wąłowa 63 (tereny ELMORU),

tel. (058) 763-18-04-05

fax (058) 7361805

8-32099/B/1013

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-7472/A/918

Kwidzyn. Arcybiskup pobłogosławił małżeństwa

Czekali cierpliwie na duszpasterza

W niedzielne przedpołudnie odwiedził Kwidzyn arcybiskup ks. Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce. Do parafii Świętej Trójcy, w której jako wikary rozpoczynał swoją służbę kapłańską, przybył z półgodzinnym opóźnieniem. Wierni czekali cierpliwie.

Wtknąłem się z ks. Kowalczykiem w czasach, kiedy był tu wikarym - mówi Franciszek Hermanowicz. - Poznaliśmy się lepiej podczas kołеды. Ksiądz był młodym człowiekiem, a my byliśmy młodym małżeństwem, więc o przyjaźń nie było trudno. Na pamiątkę tego pozostał nam obrazek z podpisem z 1962 roku.

- Trzeba przyznać, że mieliśmy dobry kontakt z ówczesnym wikarym - mówi Krystyna Hermanowicz. - Zapraszamy się wzajemnie i owocowało to częstymi wizytami na plebanii oraz w naszym domu. Później los tak chciał, że ks. Kowalczyk wyjechał do Rzymu, a ks. Michoń trafił do Lublina. Jednak nie zapomnieliśmy o nich, a i oni przysyłali nam dowody swojej sympatii. Ks. Józef



Franciszek i Krystyna Hermanowicz zamienili z ks. arcybiskupem, ks. Józefem Kowalczykiem dostojnie kilka zdań.

Kowalczyk, będąc już w Rzymie, przysłał nam widokówkę.

- Wszystko, co pochodzi z tamtego okresu, jest dla nas niezwykle cenne - mówi F. Hermanowicz. - Z tamtych czasów mamy m.in. obrazki, które otrzymaliśmy na pamiątkę, z podpisem księdza Kowalczyka. Cenne tym bardziej, że funkcja, którą dziś sprawuję dodaje tej znajomości, splendoru.

Państwo Hermanowiczowie nie byli jednak zadowoleni z organizacji spotkania. Praktycznie do niego

nie doszło, choć tych kilka słów zamienionych z arcybiskupem i podpis na obrazku ich usatysfakcjonowały.

- Liczyliśmy jednak na to, że samo spotkanie odbędzie się w bardziej kameralnym gronie. Niestety, odbyło się to wszystko inaczej, zabrakło czasu na rozmowę, wspomnienia, a poganiany duszpasterz nie zdążył spotkać się ze wszystkimi, którzy chcieli zamienić z nim kilka słów. Dla nas ważne jest to, że udzielił nam błogosławieństwa na dalsze lata naszego mał-

żeństwa - mówi pani Krystyna.

- Dla mnie najważniejsze jest to, że małżeństwo pobłogosławione przez ks. J. Kowalczyka szczęśliwie trwa już 38 lat - mówi Marian Gwiazda, który na spotkanie przyniósł pamiątkowe zdjęcie ślubne. - Nasz ślub odbył się podczas mszy koncelebrowanej przez trzech księży, a obecny nuncjusz był jednym z nich. Podpis na tym zdjęciu jest dla nas swego rodzaju zaszczytem i pamiątką po tamtej uroczystości.

(fox)

Kwidzyn. Nowożeńcy

Na ślubnym kobiercu



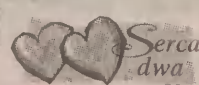
Rafał Plottke i Justyna Mikulska pobraли się w kościele p.w. Św. Wojciecha w Kwidzynie.



Wiesław Prociów i Anna Listewnik wzięli ślub w kościele p.w. Św. Wojciecha w Kwidzynie.

Zdjęcia: Foto Studio Janina Kucharska

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Kawaler lat 32, ciemny blondyn, ceniący przyjaźń i wzajemne zrozumienie, szuka bratniej duszy na dobre i na złe. Panie do lat 40 mogą być pewnie odpowiedzi na swoje listy.

sygn. 1116

30-letni kawaler, bez zobowiązań i szkodliwych nalogów, z poczuciem humoru, spod znaku Barana, pozna miłą panią w wieku 25-35 lat, mile widziane foto i telefon.

sygn. 1117

Sympatyczna panna z wyższym wykształceniem, wiek 34 lata, ceniąca szczerość, uczciwość, z poczuciem humoru, pozna pana - kawaler, inteligentnego, kulturalnego, ceniącego domowe ognisko. Napisz, a być może życie będzie miało jakiś smak.

sygn. 1118

Opiekunicy 48-letni wdowiec chciałby znaleźć partnerkę miłą, sympatyczną, optymistkę w wieku około 40 lat, z którą mógłby dzielić smutki i radości życia.

sygn. 1119

Kawaler, 34 lat, 175 cm wzrostu, 75 kg, z wykształceniem średnim, rozsądny, odpowiedzialny, niezależny, ceniący uczciwość i wzajemne zrozumienie, pozna miłą i sympatyczną pannę.

sygn. 1120

Jestem 42-letnią kobietą o czarnych włosach i niebieskich oczach. Rozwiedziona z orzeczeniem winy męża. Samotnie wychowuję córkę i syna. Mam średnie wykształcenie, pracuję i jeszcze się uczę. Poznam pana, najchętniej z okolic Słupska lub Łęborka.

sygn. 1121

Panna w średnim wieku, średniego wzrostu, z okolic Słupska, inwalidka II grupy, (widoczne inwalidztwo), domatorka, ceniąca szczerość i uczciwość, trochę nieśmiała, pozna pana do 45 lat, z własnym mieszkaniem, z możliwością zamieszkania u pana. Panowie rozwiedzeni i z ZK wykluczeni.

sygn. 1122

Mam 59 lat, średni wzrost. Jestem lekko puszystą, ale zadbana kobietą, spokojną domatorką. Nie lubię materializmu. Mam piękne mieszkanie z telefonem. Poznam pana w stosownym wieku, z poczuciem humoru, nie materialistę, bez nalogu alkoholowego. Mile widziany samochód.

sygn. 1123

Mam 23 lata, jestem wysokim szatynem o piwnych oczach. Z natury jestem romantykiem i bardzo lubię pisać listy. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku 18-30 lat, która mi zaufa i napisze do mnie, mimo że przebywam w zakładzie karnym.

sygn. 1124

Rozwiedziona, niemająca 49-latką, niezależna finansowo, z wykształceniem średnim, 164 cm wzrostu, pogodna, pracowita, bardzo odpowiedzialna i oczekująca jeszcze od życia wszystkiego, pozna pana wolnego, odpowiedzialnego, nie nadużywającego alkoholu. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1125

Jestem wdowcem, bardzo dokuca mi samotność. Jestem emerytem wojskowym, mam 57 lat, 180 cm wzrostu, podobno jestem przystojny i dobry. Szukam dobrej i miłej pani na dalsze życie, najlepiej z okolic Malborka. Posiada swoje 2-pokojowe mieszkanie oraz samochód i działkę. Jerzy.

sygn. 1126

Pani po 50, wysoka, zgrabna, zadbana, wykształcona, bez zobowiązań, skromna materialnie ale nie uczuciowo. Pozna pana do lat 60, u którego chętnie zamieszka.

sygn. 1127

Mam na imię Marek, lat 31, wzrost 180 cm, wykształcenie średnie techniczne. Bez nalogów i zobowiązań, kawaler. Pracuję w dobrej firmie. Lubię muzykę, sport, podróże. Chciałbym poznać dziewczynę, której dokuca samotność i pragnie jesienne wieczory spędzić razem z kimś bliskim. Proszę o poważne oferty. Foto do zwrotu. Odpisz na każdy list.

sygn. 1128

Chyba ładna i chyba miła, szczupła, o łagodnym usposobieniu, niezależna, własne duże "M", wykształcona (wyższe) pozna miłego, wartościowego, bez nalogów i zobowiązań, z wykształceniem najchętniej wyższym, samotnego, wolnego i raczej ustabilizowanego życiowo pana 40-kilku i więcej lat.

sygn. 1129

Chyba atrakcyjna, także wewnętrznie, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo i mieszkaniowo romantyczna optymistka, pozna wrażliwego, wartościowego, powyżej 40 lat, niepalącego.

sygn. 1130

Szczupła, o miłej aparycji i łagodnym usposobieniu, pogodna, wiek średni, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo i mieszkaniowo, bez zobowiązań - pozna miłego, wrażliwego, 40 kilku i więcej lat, niepalącego, chętnie romantyka preferującego życie w kontakcie z przyrodą. Cel niekoniecznie matrymonialny, choć niewykluczone, jeśli ... nie tylko sympatia.

sygn. 1131

Czekam na Ciebie w obszernym nowo wybudowanym i wyposażonym domu z pięknym, dużym ogrodem i psem. Samotny, wolny, wiek średni, wykształcenie wyższe, biznesmen - własna duża firma, dobra sytuacja materialna, dobry samochód, częste wyjazdy za granicę. Młody duchem i ciałem 50-kilkuletek z obryz Trójmiasta.

sygn. 1132

Mam 181 cm wzrostu, 80 kg wagi, jestem brunetem o zielonych oczach, mam 21 lat, moje zainteresowania to siłownia i dyskoteki. Pragnę poznać dziewczynę w wieku 16-26 lat.

sygn. 1133

Samotny, 63-letni emeryt, rozwiedziony, 174/80, wykształcenie wyższe techniczne, niezależny finansowo, zamieszkały w mieście powiatowym, katolik, niepalący, o wszechstronnych zainteresowaniach, pozna odpowiednią panią, chętnie mieszkającą na wsi. Pani może zamieszkać u mnie. Zdjęcie mile widziane, zwrot zapewniony.

sygn. 1134

Mam 40 lat i dwójkę dzieci w wieku szkolnym. Jeżeli ty kochasz dzieci, życie, komputer, morze i zwierzęta - choć niekoniecznie w takiej kolejności - masz nie mniej niż 175 cm wzrostu i nie mniej niż 39 lat - napisz. Foto i nr telefonu mile widziane. Panowie z nalogami i z ZK - proszę nie pisać.

sygn. 1135

Niedługo kolejny sylwester. Czy znowu spędzę go sama? Jeżeli i ty jesteś w podobnej sytuacji, masz nie mniej niż 40 lat, jesteś wysoki, zaradny i niegłupi, lubisz dzieci, to napisz do 40-letniej pracującej i mieszkającej na wsi pani. Na listy ze zdjęciem odpowiem w pierwszej kolejności.

sygn. 1136

Mam na imię Mariusz, 37 lat, 178 cm wzrostu, 85 kg wagi. Lubię sport, muzykę, spacerować i taniec. Cenię tolerancję i zaufanie. Poznam panią w wieku od 25-50 lat, mogą być puszyste oraz z dziećmi, której nie przeszkadza że chwilowo przebywam w ZK. Chcę dodać, że jestem zamożnym człowiekiem. Mile widziane foto.

sygn. 1137

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, "Dziennik Bałtycki", Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Supet

Nie chce chodzić do przedszkola

Takiego problemu nie spodziewałam się, moja bardzo rozgarnięta, wygadana, pięcioletnia córka absolutnie nie chce chodzić do przedszkola. Była tam zaledwie parę razy, ale towarzyszyło temu wprost skandaliczne zachowanie mojego dziecka. Wpierw dzikie wrzaski, potem pokładanie się na ulicy, a już przed samym przedszkolem, lepiej nie mówić. W przedszkolu natomiast siedziała milcząca, negująca wszystko już na wstępie. Nikt nie mógł się do niej zbliżyć, bo zwyczajnie atakowała. Bardzo się tym zmartwiłam, bo może z moim dzieckiem coś nie tak? Pani nauczycielka zebrała ode mnie bardzo dokładny wywiad dotyczący dziecka i jego sytuacji rodzinnej a potem zapytała czy przygotowywałam córkę do dojazdu do przedszkola. Nie do końca ją zrozumiałam, ale wydaje mi się, że ta funkcja powinna należeć do wychowawców przedszkola. Córka jest jedynaczką i dotychczas była pod opieką babci i częściowo moją. Teraz babcia poważnie zachorowała, a ja z racji zmian w pracy czasu mam zdecydowanie mniej, no i właśnie stąd ta dość nagła decyzja o przedszkolu. Jestem wytrącona z równowagi i nie wiem co robić, jak zmusić małą?

Jola

Przed wszystkim - nie zmuszać, następnie cierpliwie i życzliwie rozmawiać z dzieckiem, wreszcie dać mu trochę czasu na oswojenie się z nową sytuacją. Żąda pani od córeczki emocjonalnej ekwilibrysty (nawet w cyrku jest to trudne) czym na pewno jest tak radykalna i gwałtowna zmiana. Nauczycielka ma rację mówiąc o przygotowaniu dziecka (przedszkole to zmiana). Proszę się zorientować czy do tego przedszkola chodzą dzieci z podwórka, z sąsiedztwa, albo jakieś inne znajome. Może warto zrobić dla nich spotkanie, jakąś superzabawę, zapraszając równocześnie grupę nowo poznanych koleżanek i kolegów? Proponuję również krótki urlop na czas przedszkolnej adaptacji córeczki i na początku krótszy czas pobytu w przedszkolu.

Krystyna Holly

Babięta Małe, gm. Susz

Kurhany sprzed tysięcy lat

W Babiętach Małych znajduje się najlepiej zachowane w Polsce cmentarzysko kurhanowe, związane z kulturą ceramiki sznurowej z około III tysiąclecia p.n.e. Dotychczas archeolodzy znaleźli między innymi komorę grobową oraz czaszkę mężczyzny, który został złożony w ofierze dostojnikowi plemennemu.

Badania w Babiętach Małych trwają już drugi sezon. Prowadzi je Jacek Sobieraj, archeolog z Olsztyna, a finansuje Komitet Badań Naukowych. Kurhany te były znane od dawna. Pierwsze zostały rozkopane jeszcze w XIX wieku przez ówczesnego właściciela lasu, na terenie którego się znajdowały. Znalezione wtedy toporek bojowy, wyroby z bursztynu i kości ludzkie. Kultura plemiona, które pozostawiły po sobie cmentarzysko, nazywana jest niekiedy kulturą

toporów bojowych

Nazwa ta pochodzi od charakterystycznego narzędzia, którego używali.

Po raz kolejny archeologiczne wykopaliska w Babiętach Małych podjęto w ubiegłym roku. Przebadano wówczas jeden z kurhanów i znaleziono nieliczne fragmenty ceramiki. Najciekawsze jednak odkrycie czekało na archeologów w rowie otaczającym kurhan. Znaleźli w nim czaszkę młodego mężczyzny. W samej komorze grobowej nie było już śladów kości. Młody mężczyzna został prawdopodobnie złożony w ofierze plemennemu dostojnikowi, któremu zbudowano kurhan. Znalezione zostało zinterpretowane wstępnie jako ślad mordu rytualnego sprzed około 5 tysięcy lat.

Po tym znalezisku badania zostały przerwane na rok. Archeolodzy powrócili tam w sierpniu.

- Zakończyliśmy badanie pierwszego w tym roku kurhanu - mówi Jacek Sobieraj, archeolog. - Podobnie jak w poprzednim, nie natrafiliśmy w komorze grobowej na żadne kości. Jedynie w rowie znaleźliśmy długi, krzemienisty wóz, który był prawdopodobnie nożem oraz miniaturową amforę. Oba przedmioty były prawdopodobnie wyposażeniem zmarłego.

Podobnie jak w poprzednim, także ten ostatni badany kurhan miał ślady rowów. Jeden o szerokości 6 metrów otaczał cały kurhan. Drugi o szerokości 3 metrów otaczał samą komorę grobową. Właśnie w tym drugim archeolodzy natrafili na negatywowe odbicie śladów drewnianej komory grobowej.

- Możemy dzięki temu odtworzyć jej wygląd. W tym przypadku miała ona

formę czworoboku o konstrukcji zrębowej - mówi J. Sobieraj.

Archeolodzy przystąpili już do badania drugiego kurhanu. W 1905 roku robił to niemiecki archeolog Wandtke. Prawdopodobnie jednak nie udało mu się dostać do komory grobowej.

- Dotychczas znaleźliśmy bursztynowy paciorek, trochę kości i parę fragmentów ceramiki - twierdzi J. Sobieraj.

Choroby sprzed wieków

Archeologom udało się też odnaleźć kolejny czwartki kurhan. Nie wiadomo, kiedy rozpoczną się przy nim prace. Ze wstępnych sondży wynika, że nigdy nie był naruszony. Nie ma śladów wykopów rabunkowych. Wiele było bowiem okradanych już w starożytności.

Kości, które odnaleźli archeolodzy, poddane zostaną badaniom DNA. Pozwoli to określić wiek osób, a nawet



Toporek bojowy

choroby, na jakie cierpieli ludzie sprzed 5 tysięcy lat

- Przeprowadzenie badań będzie możliwe dzięki Komitetowi Badań Naukowych, który przekazał na ten cel pieniądze - mówi J. Sobieraj.

Badania w Babiętach będą kontynuowane w przyszłym roku.

(G.P.)
Zdjęcia Archiwum



Badania elektroporowe na wzgórzu, które może być pozostałością kurhanu.

REKLAMA

KIA MOTORS
3 lata gwarancji lub 100 000 KM przebiegu
NOWY SAMOCHÓD KIA RIO JUŻ W SPRZEDAŻY

0 zł pierwsza wpłata
RATA 625 zł

KIA RIO 1,5 16V - moc 97 KM
pojemność 1498 ccm³

Tylko teraz pakiet OC, AC, NW, GRATIS lub upust od ceny do 4000 zł

w cenie samochodu: poduszka powietrzna kierowcy
lakier metalizowany
wspomaganie układu kierowniczego
immobiliser

AUTORYZOWANY DEALER A & M KNEDLER
Salon: ul. Królewska 96 A, 82-300 Elbląg, tel. (055) 234-73-01
Serwis: ul. Dojazdowa 14 D, 82-300 Elbląg, tel. (055) 236-20-66

TYLKO TERAZ PIERWSZA WPLATA 0 ZŁ I ODBIÓR AUTA

ogłaszaj się!
Doradztwo Oferty Szkolenia
Praca
zawsze w poniedziałek

Biura Reklam
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-10-50, fax 236-12-10;
Słupsk, ul. Filmowa 3d, tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80.

ogłaszaj się!
Świat Zakupów
zawsze w czwartek

Biura Reklam
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6, tel. (058) 661-43-14, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35, tel. (055) 236-10-50, fax 236-12-10;
Słupsk, ul. Filmowa 3d, tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80.

BORGA
Gwarancja do 15 lat
Bezpłatna wycena i doradztwo techniczne
Arkusze docinamy na wymiar
Zapewniamy transport i wykonawstwo,
oryginalne, obróbkę, okna i folie dachowe
Autoryzowany przedstawiciel producenta

PROMOCJA
Blachodachówki Trapezy
Od **17 zł/m²**

Pruszcz Gd., ul. Kościuszki 1
Tel./fax (058) 77-33-551, Tel. (058) 77-33-552, 0501-441-191
Pon.-pt. 8-18; sob. 9-13

DIESEL SERVICE
NAPRAWA, REGENERACJA
* TURBOSPRĘŻAREK
do samochodów osobowych i ciężarowych
* POMPY WTRYSKOWE
Rotacyjne - Tłoczne
* WTRYSKÓW

MAG-MAX
GDAŃSK, UL. WIELKOPOLSKA 5A
TEL/FAX (058) 309-97-64
Reklama jest kuponem rabatowym

Niezależne ogrzewanie firmy Eberspächer lub komplet opon zimowych otrzymasz w bezpłatnym pakiecie promocyjnym. Zadzwoń i dowiedz się o szczegóły.



Gdańsk, ul. Mialki Szlak 48/50, tel. 0-58) 301-84-67, 301-11-23
Słupsk - ALMOT, ul. Piłsudskiego 80, tel. 0-59) 843-33-06
Bytów, ul. Lęborska 30, tel. 0-59) 822-76-16

IVECO
TRUCK CENTER

Computer - bis S.C.

WDROŻENIA-SERWIS-SIECI

- programy księgowe
- rozwiązania dla firm wielooddziałowych
- usługi informatyczne
- rozwiązania sieciowe

Kwidzyn, ul. Plantowa 13
tel. (0-55) 261 08 95 / 96
tel. kom. 0 601 65 60 33
e-mail: computer@gdansk.sprint.pl

**Nowe możliwości
w telefonii stacjonarnej**

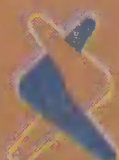
wystarczy odwiedzić...

...stworzone w centrum miasta Biuro Obsługi Klienta
Dialogu. W tym nowoczesnym i przyjaznym miejscu,
nasza obsługa wysłucha Cię, doradzi i wyjaśni
wszelkie wątpliwości.

W miłej atmosferze, bez biurokracji i kolejek,
rozwiążesz swoje problemy z telekomunikacją.

Elbląg ul. Rybacka 36a (Starówka)

**odwiedź Biuro Obsługi Klienta
TeleCentrum 0 800 42 45 48**

 **DIALOG**
między Tobą i światem



Kwidzyn. Mieszkania socjalne

Płacą mniej, ale narzekają



- Te dwie huśtawki na placu zabaw to stanowczo za mało - twierdzą rodzice.

Fot. Andrzej Chmielewski

Zarząd Miasta zmienił zasady naliczania opłat za mieszkania socjalne przy ul. Młynarskiej. - Za 41 m kw. lokal płaciłszy ponad 850 zł, a teraz 164 zł - mówi państwo Borowscy.

- Doszliśmy do wniosku, zresztą zgodnie z sugestią części radnych, że samorząd powinien wziąć na siebie część opłat związanych z utrzymaniem budynków socjalnych, gdyż koszty ponoszone przez mieszkańców są tak wysokie, że naprawdę nie są możliwe do wyegzekwowania - mówi burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Dlatego postanowiono, że mieszkańcy budynków socjalnych zapłacą 3 zł za metr kw. lokalu. W obecnie naliczanym czynszu znalazły się pozostałe opłaty, w tym również za ciepłą i zimną wodę.

- Konsekwencją naszej decyzji są dopłaty z kasy miejskiej - mówi burmistrz Krzysztofiak.

Wilgoć atakuje

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami wykonano dokumentację wentylacji, która ma zapobiec wilgoci, jaka jest w tych lokalach. Koszt tego przedsięwzięcia, które będzie wykonywane jeszcze w tym roku, wyniesie około 65 tys. zł, prawie 20 tys. zł więcej niż początkowo planowano.

Mieszkańcy osiedla obniżkę czynszów przyjęli z zadowoleniem.

- Do czasu obniżki za mający 41 m. kw. lokal płaciłszy jako dziewięcioosobowa rodzina ponad 850 zł. Obecnie - 164 zł. Ale poza obniżką czynszu niewiele się zmieniło. Wilgoć i grzyb jak były, tak są. W rocznym

budynku pękają ściany, nie domykają się drzwi, okna i nie można doprosić się naprawy - mówią Ewa i Roman Borowscy.

Podobnie twierdzą pozostali lokatorzy. Dla nich jest niezrozumiałe, jak w nowym budynku, postawionym za duże pieniądze (koszt metra kw. wyniósł blisko 2 tys. zł), jest tyle usterek.

- Jedną z urzędniczek, trudno mi powiedzieć, skąd była, gdyż tutaj co jakiś czas przyjeżdżają najróżniejsze komisje, na moje stwierdzenie, że jest wilgoć, grzyb i nie wiadomo jakby się wietrzyło, to i tak czuć stęchłą, stwierdziła, że te lokale miały służyć tylko jako noclegownia, a jedzenie i pranie nie trzeba sobie robić w mieszkaniu. Poleciała mi również odsunąć meble od ściany. Kiedy stwierdziłem, że nie będę mógł się ruszyć, dodała, że mam w takim razie zbyt dużo mebli - mówi oburzony Zbigniew Gereta.

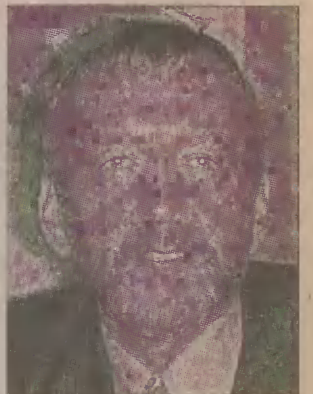
Część mieszkańców usterek likwiduje sama.

- Odgrzybiłem ściany, położyłem również tapetę, aby to jakoś wyglądało. Podobnie podniosłem drzwi, gdyż już nie mogłem ich zamknąć. Na szczęście jestem murarzem. Inny czekał długo na to, aby ktoś przyjechał z ZUM - mówi pan Zbigniew.

Gdzie się bawić

Dzieci z osiedla doczekały się mini - placu zabaw. Mieszkańcy twierdzą, że dwie huśtawki, ślizgawka i piaskownica to stanowczo za mało.

- Na osiedlu mieszka kilkadziesiąt dzieci. Gdzie mają się bawić? Na tych dwóch huśtawkach? A co ma ze sobą zrobić kilkunastoletnie dziecko? Obiecano plac sportowy i co? Skończyło się na obietnicach - mówi pani Małgorzata.



Burmistrz, Andrzej Krzysztofiak

W trosce o dzieci samorząd dowozi je do szkół i przywozi wieczorem, zapewniając im opiekę w świetlicy środowiskowej. Natomiast problemem jest także samo dojście na Młynarską. Latem można jeszcze dojść bez problemu. Gorzej zimą, kiedy szybko zapada zmrok, a droga nie dość, że pozbawiona chodnika, to jest również nieoświetlona. Mieszkańcy obawiają się, czy zimą, podobnie jak było w ubiegłym roku, administrator będzie wyłączał ogrzewanie, co powodowało, że nocą temperatura spadała do kilku stopni.

(chan)

Tajny raport

Kilka miesięcy temu problemem mieszkań socjalnych zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Na początek czerwca przygotowała ona na ten temat specjalny raport. Nie przedstawiono go radnym, mimo że kolejna sesja była poświęcona sprawie budownictwa mieszkaniowego. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że raport zawierał wiele krytycznych opinii, między innymi to, że przy budowie lokali socjalnych popełnione były błędy w sztuce. O bardzo wysokich opłatach za mieszkania „Dziennik” pisał kilka miesięcy wcześniej niż sensacyjna prasa centralna.

REKLAMA

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH PIEC-MAT-BUD-DOMBUD

82-500 Kwidzyn
ul. Toruńska 21 C
tel./fax (055) 279-40-76 lub 261-12-33



Z NAMI ZBUDUJESZ NAJTANIEJ

MIĘDZY INNYMI OFERUJEMY:

- GAZOBETON
- KLINKIER
- POKRYCIA DACHOWE
- WYROBY BUDOWLANE FIRMY LEIER
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- CIĄGLE POSZERZAMY ASORTYMENT

**MAMY WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ
DO REMONTU I BUDOWY DOMU**

N-963/A/1065

PEUGEOT

7 DNI LWA

9-15 WRZEŚNIA

7 DNI PREZENTÓW

SETKI LITRÓW PALIWA

ATRAKCYJNE KREDYTY

MODELE ROKU 2001

206i za 206, 106i za 106, 406i za 406 oraz 306i paliwa gratis za Partnera Combispacer.

KREDYT 80% - pozwala nabyć auto za 1/5 jego wartości, pozostała 20% klient płaci bez odsetek po roku. EURO - KREDYT 10,36% - raty płatne w PLN wg kursu EURO.

z bogatszym wyposażeniem po atrakcyjnych cenach.

Przy cenach: lista cen w PLN 125 PLN. Według kursu EURO sierpień 2000.

INTERVAPO

80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

206

PEUGEOT

AUTO ZŁOMAŃCZUK S.
SPÓŁKA KOMANDYTOWA

Samochody używane w rozliczeniu, szybki i łatwy kredyt, błyskawiczna obsługa, profesjonalny serwis, oryginalne akcesoria.

Skoda Octavia Combi:

LX	1,6 (74 kW)	4000 zł upustu
GLX	1,6 (74 kW)	4000 zł upustu
GLX	2,0 (85 kW)	4000 zł upustu

Skoda Octavia Limuzyna:

PAKIET UBEZPIECZEŃ W CENIE SAMOCHODU

Skoda Fabia 1.9 TDI:
tylko 4 litry na 100 km !!!

SUPEROKAZJA

Skoda Felicia 1.6 - już od 27 690 zł !!!

Skoda Felicia 1.3 - TREND - 27 990 zł !!!

TORUŃ: Kusocińskiego 3 tel.: (056) 659 0602

GRUDZIĄDZ: Magazynowa 1 tel.: (056) 464 0071

N-2162/A/1104

JEDZENIE NA TEL.

KWIDZYN
„Zygis pizza” ul. Chopina 6 tel. 279 22 58
„La Capri” ul. Krancowa tel. 279 09 99
„Kebab” ul. Kopernika 14 tel. 279 70 14
„City Pizza” ul. Grudziądzka 22 tel. 267 22 55

STRAŻE

KWIDZYN
Straż Pożarna, ul. Sportowa 3, tel. 279 37 70
GARDEJA
Straż Pożarna tel. 275 14 08
RAKOWIEC
Straż Pożarna tel. 275 16 87
RYJEWO
Straż Pożarna tel. 277 42 08

PALIWO

KWIDZYN
CPN ul. Sportowa tel. 279 29 88
Rafineria Gdańska ul. Malborska tel. 279 45 62
PRABUTY
Stacja Benzynowa ul. Warszawska 24 tel. 278 20 48
RAKOWIEC
Petra Stacja Paliw tel. 275 11 71
RYJEWO
Stacja paliw ul. Tartaczna 1 tel. 277 43 85
SADLINKI
Stacja benzynowa tel. 275 75 50

INF. LOT

GDANSK, tel. (058) 301 11 61
GDYNIA, tel. (058) 620 13 58

INF. PKS

KWIDZYN
tel. 279 20 06

INF. PKP

KWIDZYN
tel. 279 26 31
GARDEJA
tel. 275 14 92
PRABUTY
tel. 278 20 18

INF. PKP

KWIDZYN
Zakład Pogrzebowy ul. Malborska 116a tel. 279 20 57;
„KIR” ul. Hallera 29 tel. 279 68 89
PRABUTY
„EDEN” ul. Kraszewskiego 24 tel. 278 26 01

POGOTOWIE

KWIDZYN
ul. Chopina 40 tel. 279 39 09
PRABUTY
ul. Kisielecka 6 tel. 277 22 99; ul. Łąkowa 33 tel. 278 20 99

OTOCZYN, GM. GARDEJA

Zawody jeździeckie

Dziś o godz. 10 rozpocznie się Wojewódzki Mityng Jazdy Konnej Olimpiad Specjalnych, w którym wystartuje 20 zawodników z województwa pomorskiego. W programie: pokonywanie toru przeszkód,

sztafety i ósemka. Zakończenie zawodów, połączone z wręczeniem medali i nagród oraz ogniskiem, zaplanowano na godz. 16.30.

(Joter)

JEST PRACA

Powiatowy Urząd Pracy w Kwidzynie posiada wolne miejsca pracy w zawodach:

- kosmetyczka (policealne kosmetyczne), ofer. 231 L
- kierowca (średnie lub zawodowe, staż pracy 5 lat, prawo jazdy kat. C+E, znajomość j. niemieckiego), ofer. 245 L
- tapicer (zawodowe, staż pracy 5 lat), ofer. 251 L
- kelner (średnie, doświadczenie w zawodzie), ofer. 258 L
- farmaceuta (mgr lub technik farmacji - praca poza terenem Kwidzyna), ofer. 260 L
- nauczyciel jęz. angielskiego (wykształcenie min. średnie, ukończony kurs FC, przygotowanie pedagogiczne), ofer. 261 L
- technik pożarnictwa (wykształcenie średnie, ukończona szkoła aspirantów pożarnictwa, staż pracy 5 lat), 211 L.
- pielęgniarka (wykształcenie średnie medyczne, doświadczenie w zawodzie), praca poza terenem Kwidzyna, ofer. 265 L
- kierownik budowy (wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, doświadczenie w zawodzie, uprawnienia budowlane) praca w delegacji, ofer. 267 L

- lakiernik smochodowy (wykształcenie zasadnicze, doświadczenie w zawodzie), ofer. 254 L
- magazynier (wykształcenie średnie, doświadczenie w zawodzie), ofer. 273 L.

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

- asystent geodety (średnie, preferowane doświadczenie w geodezji, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera), ofer. 239 L

Oferty pracy dla absolwentów:

- szwaczka (zawodowe)
- krojczy (zawodowe)
- prasowaczka (zawodowe)
- nauczyciel j. angielskiego (wykształcenie min. średnie, zdany FC, przygotowanie pedagogiczne), ofer. 261 L
- sprzedawca (wykształcenie lub zasadnicze)
- sprzedawca (wykształcenie zasadnicze handlowe), ofer. 264 L
- stolarz (wykształcenie zasadnicze)
- referent ds. handlu (wykształcenie średnie techniczne lub budowlane)

W sprawie ofert pracy osoby zainteresowane proszone są o kontakt osobisty do Powiatowego Urzędu Pracy, ul. Grudziądzka 30, pokój nr 7.

(fox)

NIE PRZEGAP

Konkurs fotograficzny

Tylko do końca września można zgłaszać fotografie do konkursu na temat pomników przyrody województwa pomorskiego.

Organizatorem konkursu jest Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Gdańsku. Format fotografii i technika wykonania są dowolne. Celem konkursu jest zwrócenie uwagi na piękno pomników przyrody województwa po-

morskiego. Konkurs podzielono na dwie kategorie wiekowe: 10-14 lat oraz 15-19 lat. Na odwrocie koperty należy podać imię, nazwisko oraz dokładny adres, numer telefonu i wiek uczestnika. Gotowe prace można również składać w siedzibie Centrum Edukacji Ekologicznej w Kwidzynie przy ul. 11 Listopada 27.

(fox)

PLANUJ DIEN

9.00 Spotkanie z Clive Harrisem

W Kwidzyńskim Centrum Kultury, ul. Katedralna 18, można odbierać bezpłatne bilety wstępu na spotkanie ze znanym uzdrowicielem Clivem Harrisem. Spotkanie odbędzie się w czwartek 21 września. Organizatorzy zachęcają do przybycia przede wszystkim osoby cierpiące z powodu chorób nowotworowych i innych ciężkich schorzeń. Ilość biletów jest ograniczona. Pomoc uzdrowiciela jest bezpłatna.

9.00 Muzeum

W Muzeum Zamkowym w Kwidzynie przy ul. Kate-

(fox)

PLANUJ WEEKEND

8.30 Bocce

Na stadionie przy ul. Sportowej o godz. 8.30 rozpoczną się VI Otwarte Drużynowe Mistrzostwa Kwidzyna w Bocce o puchar burmistrza Kwidzyna.

Impreza odbędzie się na torach bocce Kwidzyńskiego Centrum Sportu i Rekreacji. W mistrzostwach wystartuje rekordowa liczba 26 czteroosobowych drużyn. Wśród nich są ekipy z Warszawy, Chojnic, Elbląga i Lubawy. Swoje reprezentacje wystawiły między innymi: kwidzyńskie Starostwo i Urząd Miejski. Imprezę zorganizowali: KCSiR, Kwidzyńskie Stowa-

dralnej można obejrzeć ekspozycje związane z papiernictwem. Wystawa „Historia papiernictwa” przygotowana jest przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach i Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach, wystawa „Ludzie celulozy” powstała ze zbiorów własnych International Paper Kwidzyn, natomiast „Kwidzyn zapomniany - życie codzienne kwidzyńskich na przełomie XIX i XX wieku” przygotowało Kwidzyńskie Towarzystwo Kulturalne.



W mistrzostwach wystartuje, m.in. reprezentacja International Paper.

Fot. Andrzej Chmielewski

rzyсение Bocce oraz Telewizja Kablowa Kwidzyn.

(chan)

KWIDZYN

Zrozumieć Europę

Krystyna Kopisto, dyrektor Biblioteki Miejsko - Powiatowej w Kwidzynie poleca interesujące książki.

- Szczególnie zachęcam do wypożyczenia i przeczytania nowej serii „Zrozumieć Europę”. Dwie najnowsze książki z tej serii to „Północ - Południe” Henryka Samsonowicza i „Władza” Jana Baszkiewicza.

„Czym jest władza?” - pyta autor: - „Jak to się dzieje, że jedni wydają polecenia, zaś inni je wykonują?”. Jan Baszkiewicz przedstawia władzę jako zjawisko złożone. Sięga do starożytności, dokonuje przeglądu kolejnych epok i kończy na podzielonej w dwudziestym stuleciu Europie.

Henryk Samsonowicz dzieli Europę na północ i południe

(fox)

KINA

Skala ocen wg Jarosława Zalesińskiego **** zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność. Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

Kino / miejscowość	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Kwidzyn				
Kino „Teatr” Katedralna 1 tel. 261 17 55	Patriota ** Nie czas na tży **	USA (15 lat) USA (15 lat)	17.30 21	10 zł 10 zł

APTEKI

KWIDZYN
Eskulap, ul. Kamienna 111, tel. 279 52 36
PRABUTY
Pod Lwami ul. Kraszewskiego 4 tel. 278 22 13

OSTRE DYŻURY

KWIDZYN
Szpital Miejski ul. Hallera 31 tel. 279 37 41

PRZYCHODNIE

KWIDZYN
Przychodnia nr 1 plac Plebiscytowy 3 tel. 279 30 22
Przychodnia nr 3 ul. Kollataja tel. 279 42 30
GARDEJA
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Kwidzyńska 36 tel. 275 14 11
RYJEWO
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Grunwaldzka 58 tel. 277 42 25
SADLINKI
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Kwidzyńska 20a tel. 275 75 68

POLICJA

KWIDZYN
Komenda Powiatowa Policji ul. Kościuszki tel. 279-26-11
PRABUTY
ul. Warszawska 13 tel. 278-20-07
RYJEWO
ul. Grunwaldzka 54 tel. 277-42-07
SADLINKI
ul. Kwidzyńska 34 tel. 275-75-07

INF. TELEFON.

Miejscowa 913
Zamiejscowa 911
Numery kierunkowe międzynarodowe 950
KWIDZYN Biuro Obsługi Klienta TP SA, ul. Piłsudskiego 45, tel. 279-24-88
MALBORK Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 272-22-01
SZTUM Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 277-26-15, Biuro napraw telefonicznych, tel. 277-20-18

POMOC SPOL.

PRABUTY
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Łąkowa 24 tel. 278-12-82
GARDEJA
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Kwidzyńska 36 tel. 275-14-21

BUDZENIE

Budzenie telefoniczne 911

W skrócie

■ Podaruj szpitalowi

PRABUTY. Personel Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Prabutach, mieszczącego się w Szpitalu Specjalistycznym, zwraca się z gorącą prośbą do Czytelników „Dziennika Bałtyckiego” o pomoc w wyposażeniu w sprzęt niezbędny do prawidłowego funkcjonowania.

- Jeśli macie Państwo zbędny sprzęt gospodarstwa domowego, radia, telewizory, meble, tapicerki, karnisze oraz sprzęt rehabilitacyjny w dobrym stanie i moglibyście przekazać go naszemu zakładowi, byłibyśmy niezmiernie wdzięczni w imieniu swoim i pensjonariuszy - mówi Ewa Mędrak. - Znacznie ułatwiłoby to opiekę nad ludźmi chorymi i poprawiłoby nie najlepsze warunki, w jakich przebywają. Sytuacja taka spowodowana jest znacznym deficytem placówek służby zdrowia.

Osoby, które chciałyby wesprzeć zakład, prosimy o kontakt: Szpital Specjalistyczny Zakład Opiekuńczo-Leczniczny, ul. Kuracyjna 30, 82 - 550 Prabuty, tel. 278 20 09 wew. 523 lub 587, lub redakcja „Dziennika” - tel. 239 40 90.

(M)

■ Partnerski turniej



W konkurencji siłowania na rękę startowały także kobiety. Na zdjęciu: zawodniczki z Kwidzyna i Celle.

Fot. Andrzej Chmielewski

KWIDZYN. Kwidzyn wygrał z ukraińskim Barem w I Turnieju Partnerstwa Kwidzyn' 2000. W imprezie uczestniczyły też drużyny szwedzkiego Olofstrom i dolnosaksońskiego Celle. Zawodnicy rywalizowali, m.in. w minigolfie, siatkówce plażowej i bocce. Dużo emocji wzbudził turniej rzutów gumiakiem, beretem i walkiem. Kwidzyn reprezentowali, m.in.: burmistrz Andrzej Krzysztofak, przewodniczący Rady Miasta Mirosław Potulski oraz radna Barbara Wilk-Malinowska.

- To była świetna impreza. Potrenujemy, przyjedziemy za rok i na pewno wygramy - mówił Igor Gołodiuk, trener koszykówki z Baru.

(chan)

■ Samodzielni uciekinierzy

KWIDZYN. Dwie doby trwały poszukiwania dwóch chłopców, którzy bez wiedzy dorosłych wyszli z domu. Po raz ostatni byli w domu o godzinie 19. Matka obu chłopców, 11- i 9-letniego, zgłosiła ich zaginięcie po godzinie 23. Starszy już wcześniej nie wracał na czas do domu. Policjanci znaleźli ich po dwóch dniach na ulicy Grunwaldzkiej. Chłopcy twierdzili, że przeszukiwali śmietniki i otwarte piwnice.

■ Pięścią w twarz

PRABUTY. Bójką skończyła się pijacka impreza przy ulicy Malborskiej. Marian H. zabrał swojemu kompanowi Janowi D. portfel i uderzył go pięścią w twarz, natychmiast uciekł. Poszkodowany zgłosił się na policję. Mariana H. odszukano i przewieziono do Izby Wyrzeczeń w Grudziądzu.

Społeczeństwo

Rodzinne wspomnienia

Osieroceni na stepie

Pochodzę z Gniezna. W 1936 roku rodzice wraz ze mną i młodszym bratem wyjechali do Kostopola na Wołyn. Ojciec pracował w kamieniołomach Janowa Dolina. Po wybuchu w 1939 r. II wojny światowej ojca powołano do rezerwy policji w Kostopolu.

Po napaści 17 września wojsk sowieckich na wschodnie tereny Polski, ojciec z całym składem posterunku policji został aresztowany i wywieziony do obozu w Ostaszku.

W pierwszych dniach kwietnia 1940 r. wtargnęło do naszego mieszkania czterech NKWD-zistów. Przeprowadzili rewizję i kazali matce spakować się w ciągu pół godziny. Zawieziono nas na stację kolejową. Tam stały wagony towarowe. Wepchnięto do wagonu, w którym było już kilka rodzin. Staliśmy jeszcze kilka dni w celu uzupełnienia transportu. Ruszyliśmy do Równego, gdzie przeładowano nas do wagonów szerokotorowych. Po około dwóch tygodniach dotarliśmy do stacji, której nazwy nie pamiętam. Była to wysoka skarpa, na której zatrzymał się pociąg. Obok był duży plac porośnięty małą, zieloną trawą. Wyładowano wszystkich. Po krótkim czasie podstawiono samochody ciężarowe. Załadowano nas po cztery rodziny i ruszyliśmy w stepy. Drogi polne, mało uczęszczane. Rzeki - z braku mostów - forsowaliśmy po włożonych kamieniach. Dowieziono nas do kolchozu kilkanaście kilometrów od miasteczka Denisówka nad rzeką Tobał. Zakwaterowano u kolchoźników, w większości Ukraińców. Każdy miejscowy kolchoźnik dostał polską rodzinę. Mama rozpoczęła pracę przy owcach. Jesienią 1940 roku przewieziono nas do sowchozu Woroszyłowskiego, w większości zamieszkałego przez Kazachów. Wieziono nas wozami drabiniastymi zaprzęgniętymi w woły. Mama rozpoczęła pracę przy bydło w oborze. Zimą przeżyliśmy, wymieniając ubrania na żywność. Z ciekawości podam, że za garnitur ojca mama dostała wiaderko pszenicy i trochę słoniny. Takie wymiany dokonywane były potajemnie. Dziennie robotnik dostawał 30 kg pszenicy, zaś niepracujący 15 kg. Z początkiem roku szkolnego 1941 chodziłem do szkoły. Ukończyłem czwartą klasę.

Febra i szkorbut

Latem 1944 roku w czasie sianokosów zachorowałem na malarię. Trzęsło mnie. Miałem na przemian wysoką gorączkę i dreszcze. Stan ten trwał około trzech miesięcy. Pożółkłem jak wosk, byłem bardzo słaby, wycieńczony. Zawieziono mnie wówczas do odległego o 20 km lekarza. Nie zastał go. W drodze powrotnej zastała nas burza z piorunami. Schować się nie było gdzie. Jak okiem sięgnąć tylko step i step. Osiedle od osiedla oddalone o 15 - 20 km. Po przyjeździe do domu dostałem ataku. Myślałem, że to już koniec. Po pewnym czasie gorączka zaczęła ustępować i zacząłem powoli dochodzić do zdrowia. Młody organizm zwalczył chorobę. Chorowałem również na szkorbut. Prawie wszystkie zęby mi powypadały.

Jednego roku pasłem bydło w stepie. Było to w odległości 15 - 20 km od wioski. Stała tam do spania chatka wykonana z darniny. Pracały dwie kobiety i mężczyzna, będący szefem grupy. Ludzie ci byli narodowości kazachskiej. Otrzymałem do wypasu stado liczące około 120 krów i 80 cielaków. Krowy cielęły się w stepie. Niekiedy i cztery

wać. Początkowo nieoficjalnie. W 1943 roku zatrudniono mnie jako pracownika stałego. Mam ten fakt poświadczony dokumentem z archiwum w Kustunaju. Pierwszą moją pracą było grabienie siana za kosiarkami.

Późną jesienią przydzielono mnie do pracy w oborze, przy bydło. Była to bardzo ciężka praca. Codziennie wywoziłem obornik i przywoziłem siano do karmienia bydła. W oborze jednak było cieplej. To wszystko za 30 kg zboża dziennie. Przydział należało zetrzeć na żarnach, które posiadali tylko miejscowi. Moim pragnieniem było najeść się do syta i umrzeć. Wiosna zaczynała się w kwietniu. Już było źlej. Za pracę w polu otrzymywaliśmy trzy razy więcej i pół kilograma chleba dziennie. Praca była bardzo ciężka. Co jakiś czas przypędzano nam jałowe krowy. Były prawie dzikie. Należało je złapać i ujarzmić. Ile łez wylałem przy ujarzmianiu krów - nie wiem. Pewnie mógłbym nieraz się w nich wykapać. Przy tej czynności straciłem oko.

Febra i szkorbut

Latem 1944 roku w czasie sianokosów zachorowałem na malarię. Trzęsło mnie. Miałem na przemian wysoką gorączkę i dreszcze. Stan ten trwał około trzech miesięcy. Pożółkłem jak wosk, byłem bardzo słaby, wycieńczony. Zawieziono mnie wówczas do odległego o 20 km lekarza. Nie zastał go. W drodze powrotnej zastała nas burza z piorunami. Schować się nie było gdzie. Jak okiem sięgnąć tylko step i step. Osiedle od osiedla oddalone o 15 - 20 km. Po przyjeździe do domu dostałem ataku. Myślałem, że to już koniec. Po pewnym czasie gorączka zaczęła ustępować i zacząłem powoli dochodzić do zdrowia. Młody organizm zwalczył chorobę. Chorowałem również na szkorbut. Prawie wszystkie zęby mi powypadały.

Jednego roku pasłem bydło w stepie. Było to w odległości 15 - 20 km od wioski. Stała tam do spania chatka wykonana z darniny. Pracały dwie kobiety i mężczyzna, będący szefem grupy. Ludzie ci byli narodowości kazachskiej. Otrzymałem do wypasu stado liczące około 120 krów i 80 cielaków. Krowy cielęły się w stepie. Niekiedy i cztery



- Nie mam żadnych rodzinnych pamiątek - mówi Zygmunt Parus.

Fot. Andrzej Chmielewski

dziennie. Musiałem stada tego doglądać i pilnować przed podchodzącymi po cielałki wilkami. Gdy wilki podchodziły do stada, krowy zbijały się w ciasny krąg, biorąc do środka cielęta. Ja z duszą na ramieniu przy stadzie.

Droga do Kwidzyna

W 1945 roku do miejscowości, w której mieszkaliśmy, przyjechała kobieta ze Związku Patriotów Polskich z Kustunaju i sporządziła listę na wyjazd do Polski. Ja z bratem nie mieliśmy żadnych dokumentów, by zapisać się na listę, gdyż zabrala je ze sobą matka. W tak trudnej sytuacji przysięgnęła nas wówczas obca kobieta. Pani Aziukiewicz, będąca ze swymi synami, wpisała nas na swą kartę ewakuacyjną. To stanowiło podstawę do przekroczenia w 1946 r. granicy w Brześciu. Na początku kwietnia 1946 r. rozpoczęliśmy orki niedaleko wioski. Bardzo dobrze pamiętam ten dzień. Słońce tego dnia pięknie czerwono zachodziło. Po wyprężeniu wołów od pługa, powoli szliśmy w kierunku wsi. Naprzeciw nas wybiegają dzieci kazachskie z krzykiem „Paljaki jedut damoj w Polszu”. Nie dowierzałem. Była to jednak prawda. Następnego dnia, a było to 12 kwietnia, były przygotowane wozy drabiniaste. Rozliczono nas, dano prowiant na drogę - po pół kilograma chleba dziennie na osobę. Do stacji jechaliśmy 7 dni wozami zaprzęgniętymi w woły. Po dojechaniu do stacji rozładowano nas. Czekaliśmy pod gołym niebem kilka dni na transport kolejowy. Doczekaliśmy się jednak upragnionej chwili. Gdy podstawiono pociąg towarowy i kazano nam wsiadać - nastąpiła wielka radość. Przykro mi tylko było, że jedziemy z bratem bez matki. Wyjechaliśmy z sowchozu 12 kwietnia 1946 r., natomiast granicę w Brześciu

przekraczaliśmy w końcu maja. Wieczorem zapędzono nas do wagonów, prowadzono ścisłą kontrolę dokumentów, pozamykano drzwi i tak przejechaliśmy na polską stronę. Była wielka radość. Ja, niestety, nie miałem się z czego cieszyć. Z uwagi na brak dokumentów musiałem jechać do miejsca przeznaczenia transportu, czyli do Gryfina. Nie znałem żadnego adresu rodziny. Był bardzo ciepły czerwiec, a ja w spodniach watowanych, nieśmiały, wychowany w stepie, wyglądający jak galernik. Po jakimś czasie otrzymałem z PUR spodnie, mundurek i płaszcz. Dopiero jako tako wyglądałem. W Gryfinie rozpocząłem pracę u ogrodnika. W 1947 roku odnalazłem rodzinę i przyjechałem do Kwidzyna.

Losy rodziców

18 stycznia 1999 roku napisałem pismo do Centralnego Archiwum MSWiA w Warszawie z prośbą o informację i ewentualne kopie dokumentów dotyczących dziejów moich rodziców. W sierpniu 1999 r. otrzymałem odpowiedź dotyczącą losów mojego ojca Jana Parusa. „Uprzejmie informujemy, że w chwili obecnej w zasobach Centralnego Archiwum MSWiA znajduje się jedynie lista transportowa 058/1 z maja 1940 r., na której pod pozycją 85 figuruje jego nazwisko. Z dokumentu tego wynika jednoznacznie, że Pana Ojciec był jeńcem obozu w Ostaszku, został zamordowany w Twerze przez NKWD i pogrzebany w lesie opodal wsi Miednoje, wśród pozostałych ponad 6 tysięcy funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych II Rzeczypospolitej.

O Antoninie Parus w chwili obecnej w zasobach Centralnego Archiwum MSWiA nic nie posiadamy”.

Zygmunt Parus

piątek
15 sierpnia 2000 r.



CHAŁUPNICTWO dla każdego!
Praca w domu. Informacje listowne lub telefoniczne Waryńskiego 8/11 00-631 Warszawa /0-22/ 825-69-57; 0-601/ 359-617; 0-601/359-618

ELEKTRYKÓW- do 35 lat, niemiecki paszport, 058/629-35-46 po 18.00

MAGISTRA farmacji, po stażu, Tczew, 058/531-67-55

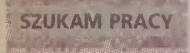
MALARZY, cieśle, 682-83-05 po 19.00
MONTAŻYSTÓW płyt kartonowo-gipsowych zatrudnię, 058/556-98-62, 0501/730-879

OPIEKUNKA do dziecka, tel. 0502/58-74-49

PRACA w Holandii, wymagany niemiecki paszport 0-604-98-07-60

PRACOWNIKA z doświadczeniem zawodowym do pracy w modelarni, modelarza i technologa, zatrudni zakład kaletniczy (galanteria damska) z Nowego Dworu Gdańskiego, tel. 055/247-23-50, 055/247-22-58
PRACOWNIKÓW do zbioru ziemiaków, zakwaterowanie, wyżywienie, tel. 058/684-32-92
CHAŁUPNICTWO

extra 8000,- Gwarantujemy zatrudnienie, odbiór. Materiał próbny, kontrakt po otrzymaniu znaczka 7,20,-. Procter skrytka 24/A9 73-240 Bierzwin
ZEZWOLENIA- kontrakty do RPA. Grecji, Finlandii- Kanady. Biuro: 075/717-40-37



KIEROWCA, tel. 671-19-53
KSIĘGOWA poprowadzi KPIR, dodatek zryczałtowany, ZUS, tel. (055)279-43-00

MŁODY, z doświadczeniem, student zaoczny, podejmie pracę po 17.00 lub na weekend, akwizycja wykluczona, tel. (0502)05-91-37

NIEMIECKI biegle, blacharsko-dekarskie, docieplenia, wodno-kanalizacyjne, oraz inne propozycje, kraj i zagranica, tel./fax, tel. (055)278-65-17

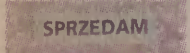
nad dzieckiem lub inną pracę podejmę, tel. (055)279-94-32

PODEJMĘ chałupnictwo, składanie lub inne propozycje, oprócz kopert, pilnie, tel. (055)279-94-32

STUDENT budownictwa (zaocznie), podejmę pracę w branży budowlanej, znajomość AutoCAD 14, tel. (055)261-06-75

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, tel. (055)279-93-06

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, tel. (055)279-39-75



AUDI coupe, 2100 benzyna, 83/92. Cena 6700 zł, 058/682-51-38

DAEWOO Matiz Top, 99/00 r., 15 tys. km, pełne wyposażenie, 24 000 zł, tel. (055)272-43-78, (0602)28-90-42

DAEWOO Matiz Top, 99/2000 r., 15 tys. km, pełne wyposażenie, 24 000 zł, tel. (055)272-43-78, (0602)28-90-42

DAEWOO Matiz Top, 99/2000 r., 24 000 zł, 15 tys. km, pełne wyposażenie, tel. (055)272-43-78, (0602)28-90-42

DAEWOO Nubia Combi, poj 2.0, CDX, srebrny metalik lub zamiana na terenowy, tel. 0601/62-15-47

FIAT 125, XII 90 r., stan bdb, i właśc., 2500 zł, tel. (055)272-32-84

FIAT 126 FL, 88 r., stan bdb, lub zamiana na większy, może być do remontu, tel. (055)272-12-79
FIAT 126p, 86 r., 1200 zł, tel. (055)273-30-60
FIAT 126p, 86 r., 1200 zł, tel. (055)273-30-60
FIAT 126p, 86 r., 1200 zł, tel. (055)273-90-60
FIAT 126p, 99 r., AA, BS, KT, uchylne szyby, garażowany, stan idealny, tel. (055)279-99-76
FIAT Uno, 1,4, 96 r., 16 500 zł, 52 tys. km, czerwony, 5-drzwiowy, AA, CZ, ES, S, oznakowany, garażowany, tel. (055)261-14-09

FORD Fiesta, 1,3, 1999, 2500 zł, 058/562-57-39

FORD Scorpio, 1,3, 8900 zł, białe, S, AA, stan bdb, garażowany, tel. (055)279-23-47

HYUNDAI Accent de Luxe, 1,5 benz., 96 r., 76 tys. km, 22 500 zł, wrzos metalik, AA, AF, CZ, ES, ABS, KT, K, I, R, WS, EW, bezwypadkowy, tel. (055)261-10-42

OPEL Corsa, 1.0 ecotec, 99 r., 30 500 zł, czarny, 5 drzwi, 2x airbag, ABS, K, AF, tel. (0502)12-48-32

OPEL Corsa, 99 r., 4x airbag, ABS, K, 5-drzwiowy, AF, czarny, nieregistrowany w kraju, tel. (0502)12-48-32, (0601)66-35-88

OPEL Kadett, 1,3, 86 r., 5-drzwiowy stan db, tel. (055)272-31-10

OPEL Kadett, 1991 r., 10 500 zł, 1,4, 5 drzwi, S, AA, R, oznakowany, tel. (055)279-06-55

OPEL Kadett kombi, XI 90 r., czerwony, 1,7 D, 3 tygodnie w kraju, 14 000 zł, tel. (0502)05-90-66

POLONEZ 1600, benzyna, 94 rok, aluminiowe felgi, alarm na pilota, 0608/212-102

POLONEZ Caro, 1,5 GLI, XII 92 r., zielony, AA, pilnie, tel. (058)303-31-11

RENAULT 11, benz., granatowy, tanio, tel. (055)272-83-79

RENAULT 11, benzyna, granatowy, tanio, tel. (055)272-83-79

RENAULT 11, benzyna, granatowy, tanio sprzedam, tel. (055)272-83-79

RENAULT 19 Chamade, 1,8, bogate wyposażenie, atrakcyjna cena, tel. (056)465-78-42

VW Golf II, 85 r., 2100 zł, 1,6, grafitowy metalik, białe tablice, tel. (0606)50-78-54

VW Golf III, 1,9 diesel, 1996, 28 900 zł, i właściciel, 058/561-19-75, 0601/61-58-32

VW Jetta 15, 82 r., 175 tys. km, stan bdb, 5500 zł, nowe części za 6500 zł, tel. (055)279-96-30

VW Passat, 1979 r., 1500 zł do uzgodnienia, 1,3 benz., stan dobry, tel. (058)302-46-25 po 18.00

VW Passat GL, automatic, 94 r., 1,8, 80 tys. km, ciemnobordowy, 20 000 zł + clo, ABS, 2x airbag, EL, ES, welur, drewno, tel. (0605)65-57-86

CAMPING! stacjonarne holenderskie z pełnym wyposażeniem „wchodzisz i mieszkasz”, (059)810-54-37, 0-605-23-92-88

DAEWOO Tico, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Cinquecento, 700 lub 900, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Cinquecento, Daewoo Tico, 058/561-11-72

FIAT Seicento, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Uno, Fiat Punto, Peugeot 306, 0605/409-882

OPEL Astra lub Renault Megane, VW Golf, VW Polo o poj. 1,4, 4- lub 5-drzwiowy, 1996-98 r., tel. (055)278-15-11

VW Golf, diesel, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

0602/728-393 rozbite, osobowe, dostawcze- gotówka.

A. Rozbite

zniszczony, 0601/78-40-02

A 0602/722-790, auta, motocykle, powypadkowe.

A 0602/722-790

powypadkowe

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, (058)671-59-62, 0604/088-9641

WSZYSTKIE powypadkowe, zniszczone, 058/531-28-56, 0602/65-32-88



AMORTYZATORY
zawieszania.

Gdańsk 058/302-56-33, Gdynia 058/664-50-40, www.amortyzatory.com.pl

ATRAKCYJNE- (Nowe)- Dostawcze- Osobowe- Mikrobusy- wypożyczalnia, zniżki- refundacje- (remont z OC), (058)552-75-22, 0601/65-16-72

Malbork 055-272-82-99; Bytów 059/822-32-60, Grudziądz 056/463-84-97; Kościerzyna 686-58-06, 686-26-42; Starogard -Gd. 775-14-99; Słupsk 059/842-50-29

AUTO! Glas!

Sprzedaj, montaż. Tel. cały kraj 94-49; Tczew 532-01-80; Malbork 055-272-82-99; Bytów 059/822-32-60, Grudziądz 056/463-84-97; Kościerzyna 686-58-06, 686-26-42; Starogard -Gd. 775-14-99; Słupsk 059/842-50-29

AUTO- Szyby Jaan. Sprzedaj, montaż. Wrzeszcz 058/344-12-81, Kościuszki 8; Orunia 058/309-02-51 Trakt Św. Wojciecha 223; Gdynia 058/620-49-77, Kapitańska 4; Elbląg 055/234-57-09, Metalowców 1; Kwidzyn 055/279-28-12, Piękna 3; Słupsk 059/842-51-80, Przemysłowa 128; Starogard Gd. 058/561-44-15, Jagiello 7

WYPOŻYCZALNIA samochodów, 0602/21-50-51, 0603/974-830

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

BIĄŁKI, mieszkanie 87 m kw., wraz z sąsiadującą działką budowlaną uzbrojoną- 1085 m kw., atrakcyjne położenie, pilnie, tel. (0608)32-54-19

GDANSK- Przeróbka, ul. Litewska, teren o powierzchni 8320 m kw, pod zabudowę przemysłowo-gospodarczą, z zabudowaniami. 0602/320-605, 0602/320-626

GDYNIA Żukowo, przy trasie, dom mieszkalny, stan surowy zamknięty. Biuro nieruchomości „Doring” Lubichowo (058)588-52-88, 588-52-66

GNIĘW Nicponia, 220 m kw, działka 1100 m kw, (058)535-23-87

GRONOWO Elbląskie, mieszkanie 78 m kw., tel. 055/231-57-11

HAJNY, sztumka wieś, działka uzbrojona, tel. (0603)97-43-97

KARTUZY- pilnie sprzedam mieszkanie M-4, tel. 681-48-41

KOKOSZKOWY koło Starogardu Gd., działki budowlane, 058/562-15-34

KWIDZYN, M-3, 52,5 m kw., tel. (055)279-17-14

KWIDZYN, M-3, 52 m kw., własnościowe, 1300 zł/m kw., nowe budownictwo, CO, telefon, lub zamienię na kawalerkę + dopłatą, lokal bez zadłużenia, tel. (055)261-30-09, 645-16-70

KWIDZYN, mieszkanie 4-pok., 80 m kw., możliwe raty lub zamiana, tel. (055)279-21-61, (0601)73-32-18

KWIDZYN, mieszkanie 61 m kw., 3 pokoje, wysoki standard, tel. (055)279-05-95

KWIDZYN, mieszkanie 74 m kw., II p., bdb warunki kredytowe, tel. (0601)09-44-77

KWIDZYN, ul. Karowej, garaż murowany, kanał, tel. (055)279-13-99

KWIDZYN, ul. Kraciowa, mieszkanie 61 m kw., 3 pokoje, tel. (055)279-67-09

KWIDZYN dom sprzedam, ul. Sienkiewicza 11, tel. (0601)68-46-79

KWIDZYN dom wolno stojący, duży z ogrodem i garażem, ładnie usytuowany, sprzedam lub zamienię na Malbork inne propozycje, tel. (0605)67-20-01

KWIDZYN dom wolno stojący, duży z ogrodem i garażem, ładnie usytuowany, sprzedam lub zamienię na Malbork inne propozycje, tel. (0605)67-20-01

KWIDZYN dom wolno stojący, duży z ogrodem i garażem, ładnie usytuowany, sprzedam lub zamienię na Malbork inne propozycje, tel. (0605)67-20-01

KWIDZYN działka o pow. 1270 m kw., pod budowę domu tanio sprzedam, tel. 0605/597-558

KWIDZYN grunt na granicy miasta 9 ha, 17 zł m kw., woda, gaz, prąd, atrakcyjnie przy szosie, tel. (055)279-55-35, (022)823-65-88

KWIDZYN pom. 450 m kw., cena m kw. 1200 zł, tel. (0602)34-28-83, (022)823-65-88

MALBORK, działka budowlana, tel. (055)272-68-47

MALBORK ul. Nowowiejskiego, garaż murowany (za straż pożarną), tel. 0604/406-415

OCYPEL, budynek mieszkalny. Biuro nieruchomości „Doring” Lubichowo (058)588-52-88, 588-52-66

OCYPEL, Lubichowo, Skórcz, działki budowlane i letniskowe. Biuro nieruchomości „Doring” Lubichowo (058)588-52-88, 588-52-66

POSTOLIN k. Sztumu, położony na działce 1200 m kw., stare budownictwo, cegła, 160 m kw., do częściowego remontu, cena 38.000 zł, tel. 055/277-14-10

PRABUTY, dom 140 m kw., działka 20 ar, garaż, ul. Malborska 11, 82-550 Prabuty

PRABUTY, dom 140 m kw., działka 20 arów, garaż, tel. (055)278-20-03

PRABUTY centrum, mieszkanie 3-pok., 47 m kw., tel. (055)278-26-13

SMĘTOWO koło Kartuz, sprzedam ziemię rolną około 1 ha, przy głównej trasie, tel. 681-49-97

STARE Pole, pół bliźniaka, 120 m kw., stan surowy, działka 6 arów, uzbrojona, 80 000 zł - do uzgodnienia, tel. (055)276-18-12 po 20.00

STAROGARD Gdański, działki uzbrojone, 2300, 4000 m kw, lub 3 ha, 0601/069-997

SUSZ, mieszkanie własnościowe, 109 m kw., niski czynsz, tel. (05502)78-61-22

SZCZERBIECIN, gospodarstwo rolne lub ziemię 15 ha, 058/536-75-71

WDA gmina Lubichowo, budynek mieszkalny, biuro nieruchomości „Doring” Lubichowo, 058/588-52-88, 588-52-66

DZIAŁKA 3-pokojowe + garaż, 250 zł, Gdańsk tel. (058)301-24-80, (0602)198-460

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

INNE

OKNA, drzwi (PCV, inne), markizy, rolety, żaluzje- montaż gratis !!! Kwidzyn 0604/129-857, 055/279-61-18, 0502/109-549

TCZEW odnajmę pokój, dla małżeństwa bezdzietnego lub samotnego pana, 058/531-02-10

TORUŃ, mieszkanie własnościowe, 2-pok., nowe budownictwo, zamienię na mieszkanie w Malborku lub okolicach, tel. (056)645-82-34

WATKOWICE Małe, wynajmę mieszkanie 1- pokojowe z jasną kuchnią, 42 m kw., w bloku z c.o., 8 km od Sztumu 12 km od Kwidzyna, na korzystnych warunkach, tel. 0501/11-11-72, 058/322-95-57

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c, płatne z góry za 3 miesiące, tel. (0604)96-86-71

WYNAJMĘ kawalerkę w Wandowie, 200 zł m-c,

Piłka ręczna. MMTS Kwidzyn

Czas na debiut w ekstraklasie

Spotkaniem wyjazdowym z Metalplastem Oborniki Śląskie piłkarze MMTS rozpoczynają historyczny sezon w ekstraklasie. Inauguracja w Kwidzynie będzie miała miejsce w środę 20 września, kiedy to szczyptorniści kwidzyńscy będą podejmować AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska. Kibice zdają sobie sprawę, że niektóre zespoły są poza zasięgiem swoich ulubieńców, ale mają nadzieję, że w każdym spotkaniu piłkarze ręczni MMTS dadzą z siebie wszystko i będzie można oglądać wspaniałe sportowe spektakle.

Kadra zespołu

Bramkarze: Dariusz Gurzyński (ur. 1970 r., 185 cm wzrostu), Marcin Lisowski (1981, 185), Robert Łabuziński (1975, 188).

Obrotowi: Marcin Augustynowicz (1976, 180), Marek Boneczko (1974, 190), Andrzej Jaśkiewicz (1978, 180), Krzysztof Szulc (1980, 178).

Rozgrywający: Maciej Mroczkowski (1980, 185), Piotr Frelek (1971, 188), Damian Godzina (1979, 191), Michał Janusiewicz (1980, 182), Dariusz Kawczyński (1980, 193), Łukasz Lewandowski (1980, 197), Witold Maciejewski (1972, 190).

Skrzydłowi: Zbigniew Deuter (1980, 175), Tomasz Grodecki (1980, 175), Paweł Kaszubski (1978, 175).

Ubyli: Maciej Klemm - zakończył karierę, Piotr Jurkiewicz do Gwardii Koszalin, Robert Stasiewski do Warmii Traveland Olsztyn.

Przybyli: Damian Godzina z Sambora Tczew, Robert Łabuziński z AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska, Marcin Lisowski ze Strzelca Iskry Kielce, Bartosz Panasz ze Spójni Gdańsk oraz Witold Maciejewski po półrocznej przerwie.

Prezes - Jacek Wilke, menedżer - Robert Majdziński, kierownik drużyny - Remigiusz Grodecki, trener - Marek Woronowicz, tre-



Zawodnicy i trener obiecują, że w ekstraklasie dadzą z siebie wszystko.

ner odnowy - Andrzej Klawitter.

Zdaniem trenera

- Zadanie, jakie postawił przed drużyną zarząd, to utrzymanie się w serii A I ligi. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że takie zespoły, jak: Strzelec Iskra Kielce, Orlen Płock, Śląsk Wrocław, Warszawianka, Zagłębie Lubin czy mistrz kraju DGT Wybrzeże Gdańsk są poza naszym zasięgiem - mówi Marek Woronowicz. - Nie oznacza to oczywiście, że w spotkaniach z tymi drużynami oddamy punkty bez walki. Poza to nasze drużyny są do ogra-

Na dobre i złe

Do ligowego sezonu przygotowali się także kwi-

dzynscy kibice. Dokonano wyboru nowego zarządu Klubu Kibica MMTS Kwidzyn. Prezesem został Tomasz Wiśniewski.

- Chcemy być kibicami na dobre i złe, stwarzać na spotkaniach MMTS niepowtarzalną atmosferę. Jesteśmy przygotowani na porażki i zdajemy sobie sprawę, że w serii A I ligi nie będzie, jak poprzednio, samych zwycięstw. W tej klasie rozgrywek są o wiele silniejsi przeciwnicy. Jednak chcemy widzieć, że nasi zawodnicy, chociaż przegrali spotkanie, to po grze, w której dali z siebie wszystko - mówi Tomasz Wiśniewski.

Klub kibica liczy, że do dopingowania się cała wypełniona po brzegi hala i to bez względu na to, jaką pozycję w ligowej tabeli będzie zajmowała drużyna.

- Gdy będzie trzeba to ocenimy, jak przystało na kibiców, działania trenera. Przecież nie można tak grać, jak miało to miejsce w serii B I ligi, kiedy na przykład przegrywano spotkanie, zdobywając w meczu ponad trzydzieści bramek, albo prowadząc na



Tomasz Wiśniewski

kilka minut przed zakończeniem kilkoma bramkami. Po to są kibice - kiedy trzeba to pomagają, a kiedy trzeba to gwizdzą - mówią fani MMTS.

(Chan)

Zdjęcia: Andrzej Chmielewski

Terminarz

16.09 SKF Metalplast Oborniki Wlkp. - MMTS
20.09 (środa) MMTS-AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska
23.09. MSPR KIA Motors Łódź - MMTS
30.09 MMTS-Strzelec Iskra Kielce
4.10 (środa) WKS Śląsk Wrocław - MMTS
7.10 MMTS-Spójnia Gdańsk
14.10 Orlen SSA Płock - MMTS
21.10 MMTS-Cuprum Bank Zagłębie Lubin
4.11 Warszawianka Top 2000 Warszawa - MMTS
11.11 GKS Olimpia Piekary Śląskie - MMTS
18.11 MMTS-DGT Wybrzeże Gdańsk

Z piłkarskich boisk

Unia Tczew-Rodło 4:0

Kwidzynianie, wśród których występowali przede wszystkim juniorzy, zagrali niezłe spotkanie, mimo że przegrali. Dobrze bronił bramkarz Rafał Król. Pierwszą bramkę gospodarze zdobyli w 20 min po błędzie obro-ny. Do 78 min Unia prowadziła jedynie 1:0. Piłkarze Rodła, dążąc za wszelką cenę do wyrównania, zbyt mocno się odkryli i w ciągu kilku minut stracili trzy bramki.

Pogoń Prabuty - Polanka

Wierzyca 0:0

Do zespołu z Prabut powróciło po dłuższej przerwie kilku doświadczonych zawodników - Adam Bogusiewicz, Mirosław Lewandowski i Andrzej Lipiński, którzy niegdyś decydowali o sile drużyny. To w znacznej mierze dzięki nim kibice oglądali ciekawe widowisko. Zabrakło jedynie bramek, a piłkarzom gospodarzy także trochę szczęścia.

(chan)

Pogoń Gardeja-Korona Rywałd

3:1 (2:0)

Trzecie zwycięstwo z rzędu odnieśli piłkarze Pogoni Gardeja.

Początek meczu należał zdecydowanie do gospodarzy. W 12 minucie po rzucie różnym piłkę głową skierował do siatki Marcin Olek. Trzy minuty później strzałem pod poprzeczkę popisał się Marek Wojciechowski i było już 2:0 dla gospodarzy. W 60 minucie po rzucie karnym i zamieszaniu na polu karnym bramkę zdobył Marcin Kupc. Prowadząc trzema bramkami, gospodarze cofnęli się do obrony i czekali na okazje do kontrataków.

Wisła Korzeniewo-Nadmorzanin

Stegna 1:4 (1:0)

Nie popisali się przed własną publicznością piłkarze Wisły Korzeniewo. W pierwszej połowie wszystko układało się po ich myśli. W 18 min wprowadzony za kontuzjowanego kolegę Sławomir Wałaszewski po solowej akcji zdobył bramkę. Niestety, w drugiej połowie wiślacy zagrali fatalnie, tracąc jeszcze jednego zawodnika, który otrzymał czerwoną kartkę. Obrońcy Wisły nie zdołali upilnować po przerwie napastnika gości, który w drugiej połowie cztery razy pokonał bramkarza Krzysztofa Olszewskiego.

Po meczu załamany trener Wisły, Jerzy Skiba, zapowiedział duże zmiany w podstawowej jedenastce.

Sokół Maresa-Delta Miłoradz

2:1

Kibice byli świadkami dobrego meczu, gdyż obie drużyny prowadziły otwartą grę. Sokół objął prowadzenie w 35 minucie po strzale Sylwestra Przybyszewskiego. W pierwszej połowie kilku dobrych okazji do zdobycia bramki nie wykorzystał Zbigniew Kisielewski. Po przerwie ambitnie grający goście z Miłoradza w 55 minucie doprowadzili do remisu. W 75 minucie Sylwester Przybyszewski został sfaulowany przez bramkarza gości. Ekatowy wykonawca jedenastek Krzysztof Jaranowski zdobył zwycięską bramkę.

(MF)

REKLAMA

Centrum Ogrodnicze Szkołka „MAGREAN”
Mieroszyno, trasa Puck-Jastrzębia Góra
tel. (058) 673-83-46, 0-601 290-301

	hurt	detal
TUJA 'SMARAGD' 55 cm	7 zł	9 zł
AŁYCZA żywopł.	15 gr	20 gr
KORA SOSNOWA	4,50 zł	6,50 zł
RÓŻE	2 zł	2,50 zł
ŚWIERK SERBSKI 1,8 m	35 zł	45 zł

Czynne we wszystkie dni tygodnia od 8.00 do 20.00

S-4408/A/995

Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe

Profile zamknięte

Płyty warstwowe



BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. 778 44 45, fax /0 58/ 778 44 55

e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!

3-5650D/946